DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 200. Piątek, 1 (13) Września. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.— Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa.

dnia 31 Sierpnia 12 Września.

Z powodu ocalenia przez Opatrzność Bozką życia Najjaśniejszego Pana przy świętokradzkim zamachu w dniu 26 maja (6 czerwca), otrzymano najpoddanniejsze adresy z wynurzeniem wiernopodańczych uczuć:

z gubernji łomżyńskiej: od mieszkańców gmin: Troszyna, Szczawina, Myszyńca, Piski, Rzekunia, Nasiadki, Dylewa, Wach, Nakły, Goworowa, m. Myszyńca; od urzędników i mieszkańców m. Ostrołęki, od mieszkańców gmin: Grabowa, Przestrzele, Lachowa, Szczuczyna, Rudy, Mstychy Słucz, miast: Łomży, Nura, Grajewa, Szczuczyna, Rajgrodu, Wąsosza; od urzędników i mieszkańców powiatu makowskiego;

z gubernji lubelskiej: od obywateli powiatu hrubieszowskiego; od mieszkańców gmin: Rakołupy, Bukowa, Chołma w powiecie chołmskim; m. Grabowa i od włościan gmin: Moniatycze, Grabowice, Miączyna w powiecie hrubieszowskim; od mieszkańców powiatu lubartowskiego; jak również od gmin: Siennicy-Nadolnej, Wysokie, Fajsławic, Żółkiewki, Częsty-Bór, Zakrzew w powiecie krasnystawskim;

z gubernji suwałkskiej: od mieszkańców m. Simno i gmin: ludwinowskiej i krasnopolskiej w powiecie kalwaryjskim i Święto-Jeziery w powiecie sejnskim;

z gubernji płockiej: od mieszkańców m. Bodzanowa w powiecie płockim i gmin Zalesie i Regimin w powiecie prasnyszskim;

jak również dziękczynny hymn, ułożony z tegoż powodu przez nauczyciela szkoły elementarnej we wsi Ostrowiu w powiecie kutnowskim, Franciszka Kitela.

Oprócz tego urzędnicy zakładów naukowych łodzińskiej dyrekcji naukowej, gimnazjów radomskich: męzkiego i żeńskiego, i sandomierskich: szkoły powiatowej i żeńskiego progimnazjum, przedstawili z powodu wyżwspomnionego wypadku wynurzenia wiernopoddańczych uczuć na piśmie;

nauczyciele soleckich kursów pedagogicznych, na pamiątkę cudownego ocalenia Jego Cesarskiej Mości od grożącego niebezpieczeństwa, postanowili umieścić w kursach święty obraz Zbawiciela, przed którym ciągle paliłaby się lampa, dzień zaś 25 maja corocznie święcić przez dziękczynne nabożeństwo w obecności wszystkich nauczycieli i uczniów kursów;

urzędnicy zaś powiatowego zarządu prasnyszskiego, na pamiątkę tego dnia postanowili urządzić w zarządzie powiatowym swoim kosztem, ciągle palącą się lampę, i umieścić ją przed obrazem św. prawowiernego księcia Aleksandra Newskiego, na kupno którego zebrano 250 rsr.; naczelnik zaś powiatu przy tem ofiarował do ogólnego oltarza obraz św. Mikołaja cudotworcy.

Po doniesieniu o tem Najjaśniejszemu Panu, Jego Cesarska Mość raczył przyjąć z Najmiłościwszem zadowolnieniem wynurzone przez mieszkańców królestwa wiernopoddańcze uczucia, a wyżswpomnionym urzędnikom, którzy wykazali gotowość dania dowodów tych uczuć, przez odpowiednie wypadkowi ofiary, Najwyżej rozkazać raczył, oznajmić w Imieniu Jego Cesarskiej Mości szczególne podziękowanie.

Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego.—Zdarza się, że w oddawanych na pocztę posyłkach, dla przesłania w Królestwie i do Cesarstwa Rosyjskiego, łącznie z innemi przedmiotami pakują się i naczynia z płynami. Ponieważ takie postępowanie, przeciwne jest istniejącym przepisom pocztowym, z tego powodu Zarząd Zachodniego Okręgu Pocztowego podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie Najwyższego rozkazu z dnia 30 Marca 1859 roku, przesyłka pocztą płynów, dozwolona jest na warunkach następujących: 1) Ekspedjowanie pocztą płynów (z wyłączeniem przedmiotów z łatwością zapalić się mogących) dozwala się nie inaczej, jak w szklanych z grubego szkła naczyniach, starannie opakowanych i włożonych w oblaszanki zalutowane, które następnie zapakowane być winny, między trocinami, w szczelnie zamkniętych pudełkach drewnianych. 2) Za przesłanie płynów, bez dopełnienia formalności w punkcie I ym oznaczonych, winni ulegną karze artykułem 1595 Kodeksu Kar Głównych i Poprawczych w Cesarstwie zastrzeżonej, i 3) Jeżeli posyłka z płynem chociaż i opakowana w powyższy sposób, z jakiego bądź nieprzewidzianego powodu, ulegnie rozbiciu. i zrządzi jakiekolwiek uszkodzenia, w innych posyłkach pocztą przesyłanych, w takim razie, wszelkie szkody ztąd wynikłe, właściciele rozbitych płynnych posyłek wynagradzać będą obowiązani. Przesyłka zaś pocztą płynów do Wielkiego Księztwa Finlandzkiego, nie jest dozwoloną.

Magistrat Miasta Warszawy. — W dalszym ciągu ogłoszenia swego z d. 10 (22) Maja r. b. Nr. 22460/3060 podaje do powszechnej wiadomości, iż z d. 26 Września (8 Października) r. b. otwierają się jednocześnie w mieście Warszawie dwa nowe targi do sprzedaży siana, słomy i zboża, na miescowościach, a mianowicie: *a)* jeden w blizkości rogatki Wolskiej, pomiędzy Ulicami Leszno i Ogrodową, na placach Numerami 849 i 677*aa* oznaczonych, i *b)* drugi w okolicy rogatki Jerozolimskiej, pomiędzy Ulicami Pańską i Srebrną, na placach Numerami 1147*c* i 1147*b* oznaczonych. Dozwala się przywozić przez wszystkie rogatki na te nowe dwa targi do sprzedaży, nietylko słomę, siano i zboże, lecz i artykuły żywności. Każdemu z pomienionemi produktami przybywającemu, wolno udawać się na jeden lub drugi targ, jaki będzie dla niego najdogodniejszy. Z dniem otwarcia powyższych dwóch nowych targów, targ słomy, siana i zboża na placu Grzybowskim kasuje się, z pozostawieniem na nim tylko targu drzewa i z przeniesieniem na tenże plac Grzybowski, w myśl Reskryptu Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 31 Marca (12 Kwietnia r. b. Nr. 9576/3421, targu dostawianych na wozach artykułów żywności, dotąd sprzedawanych za Żelazną Bramą, gdzie pozostawia się tylko przedaż artykułów żywności przez sprzedawców pieszych, jako też towarów galanteryjnych i innych na straganach i stołach, a to do czasu wydania przez Władzę Wyższą ostatecznej decyzji co do przedaży tych towarów.

Komitet wystawy płodów gospodarstwa wiejskiego w Warszawie, powołując się na poprzednie ogłoszenia, we wszystkich pismach codziennych warszawskich umieszczone, ma zaszczyt przypomnieć, iż termin otwarcia wystawy naznaczony został na dzień 9 (21) września r. b. (sobota), i że wszystkie przedmioty zadeklarowane na wystawę, dostawione być winny przez wystawców do lokalu na ten cel przeznaczonego w Warszawie, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok składów Banku Polskiego, w tych terminach: *a)* przyrządy, narzędzia i machiny, najpóźniej na pięć dni przed otwarciem wystawy, to jest od włącznie 4 (16) do 8 (20) września 1867 r.; *b*) płody, zboża, warzywa i t. p. od włącznie 4 (16) do 8 (20) b. m. i r.; *c*) konie, bydło, owce i w ogóle wszelkie inwentarze żywe, na dwa dni przed otwarciem wystawy, t. j. w czwartek i piątek 7 (19) i 8 (20) września r. b. Do przyjmowania rzeczonych przedmiotów wyznaczona została oddzielna delegacja, która łącznie z sekretarzem Komitetu Wystawy, w terminach wyżej oznaczonych zadeklarowane przedmioty, za wydaniem kwitu sznurowego przyjmować będzie. Przytem Komitet nadmienia, że chcąc przyjść w pomoc eksponentów, którzy zadeklarowali inwentarze żywe na wystawę, rozpoczął kroki w kierunku nabycia paszy, tak, że w miejscu trwania wystawy, eksponenci po cenach targowych w takową zaopatrzyć się mogą. W końcu Komitet uprasza, aby ci z obywateli, którzy uproszeni zostali na sędziów wystawy, stosownie do poczynionych do nich odezw piśmiennych, zechcieli się zebrać na posiedzenie w dniu 2 (14) września r. b. (w sobotę), w miejscu urzędowania Komitetu, w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, w wydziale przemysłu i kunsztów o godzinie 6 ej z południa.

Naczelnik Powiatu Kolneńskiego. — JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik, ze względu na smutne i opłakane położenie pogorzelców wsi Łacha, dotkniętych klęską pożaru, który wynikł w nocy z 11 (23) na 12 (24) lipca r. b. i zniszczył do szczętu większą połowę wsi i prawie wszystkie zasoby mieszkańców, dozwolić raczył zbierania dobrowolnych ofiar w całem Królestwie na rzecz tychże pogorzelców, w terminie nie dłuższym nad dziesięć miesięcy. Podając do wiadomości publicznej o zezwoleniu JW. Jenerał-Feldmarszałka, dodaję, że osoby pragnące przyjść w pomoc pogorzelcom, mogą przesyłać swe ofiary do kolneńskiego zarządu powiatowego w gubernji łomżyńskiej, zkąd pieniądze te, do czasu ich rozdania, będą odsełane do depozytu do kasy okręgowej (*).

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko - Terespolskiej podaje niniejszym do wiadomości publicznej, że poczynając od dnia 6 (18) Września r. b. pociągi osobowe wychodzić będą codziennie z Pragi o godzinie 10-ej rano, z Miłosny o godz. 10 minut 31, z Dębego Wielkiego o godz. 10 m. 45, z Mińska o god. 11 m. 10, z Mrozów o god. 11 m. 44, z Kotunia o god. 12 m. 17 po południu, z Siedlec o god. 12 m. 51, z Łukowa o god. 1 m. 50, z Międzyrzeca o god. 2 m. 45, przybywać będą do Biely o god. 3 m. 25 po południu. Z powrotem zaś wychodzić będą z Biely o god. 12 m. 12 po południu, z

(*) Redakcja nasza, jak było ogłoszone w N rze 193 naszego Dziennika, upoważniona jest także do zbierania składek na rzeczonych pogorzelców.

Międzyrzeca o god. 1 m. 1, z Łukowa o god. 2, z Siedlec o god. 2 m. 55, z Kotunia o god. 3 m. 22, z Mrozów o god. 4, z Mińska o god. 4 m. 34, z Dębego Wielkiego o god. 4 m. 52, z Miłosny o god. 5 m. 7. przybywać będą do Pragi o god. 5 m. 36, po południu.

Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Podaje do wiadomości publicznej, że gdy osoby używające spacerów zamiejskich na przestrzeni od Warszawy do Skierniewic, odkładają swój powrót, jakto już dwukrotnie miało miejsce, do ostatniego pociągu osobowego, który będąc już przez poprzednich pasażerów zajęty, nie może pomieścić naraz gromadnie wszystkich ze spaceru powracających; przeto dla usunięcia niedogodności i zamięszania ztąd wynikającego, urządzony odtąd będzie ekstrapociąg powrotny spacerowy o godzinie 6 wieczorem ze Skierniewic wychodzący a około godziny 8 do Warszawy przychodzący. Tym więc jedynie a nie żadnym już innym zwyczajnym pociągiem, osoby ze Skierniewic i pośrednich Stacji za spacerowemi biletami powracające, zabierane będą. Wyjazd zaś na spacer, jak przedtem tak i nadal, wszystkiemi z Warszawy wychodzącemi pociągami osobowemi następować może.

Zatwierdzenie komisji.—Najjaśniejszy Pan w dniu 30-m czerwca r. b. Najwyżej pozwolić raczył na ustanowienie w Nowoczerkasku przy zarządzie górniczym i solnym pod przewodnictwem wojskowego głównego atamana, komisji, w celu rozpowszechnienia używania na r. Wołdze i w różnych miejscowościach Rosji południowej, końskiego antracitu. (*Siew. Pocz.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa.

dnia 31 Sierpnia (12 Września).

Pomimo pokojowych mów cesarza Napoleona, pomimo pokojowo objaśniającego zjazd salzburgski okólnika p. de Moustier, położenie rzeczy ciągle jest jednakowe; niepewność i brak zaufania panują wszędzie i najmniejszy wypadek, najmniej prawdopodobna pogłoska budzą na nowo niespokojność i obawy. Nawet i okólnik p. de Moustier ciągle jest przedmiotem różnych sprzecznych komentarzy, a kiedy jedne dzienniki angielskie, jak *Star*, upatrują w nim zapewnienie pokoju, inne, z *Timesem* na czele, sądzą, że dla przywrócenia ufności, nie dość jest zapewnień słownych, ale czynów i że rozbrojenie byłoby skuteczniejszem od wszystkich mów.

We Francji wiele wrzawy sprawiła mowa tronowa wielkiego księcia badeńskiego przy otwarciu posiedzeń badeńskiego parlamentu, wyraźnie nacechowana dążeniem do zjednoczenia Niemiec południowych z północnemi. Korespondencja *Ajencji Havas*, mającej ścisłe stosunki z rządem francuzkim, wynurzyła ubolewania nad tą mową, z powodu iż mogła na nowo ożywić obawy, które tak usilnie Francja i Austrja starały się uspokoić, wyrażając zarazem nadzieję, że mowa tronowa króla pruskiego przy otwarciu parlamentu północno-niemieckiego, będzie umiarkowańszą.

W istocie nadzieje te nie zawiodły. Przy uroczystem otwarciu wspomnionego parlamentu, onegdaj, we wtorek, w Berlinie, król pruski wynurzywszy swe zadowolnienie z przyjęcia przez wszystkie państwa związkowe, uchwalonej konstytucji, oświadczył, że ważnym krokiem do „uregulowania narodowych stosunków" Związku z państwami południowo-niemieckiemi, było zawarcie z niemi traktatn celnego. Dalej oznajmił złożenie parlamentowi do roztrząśnienia budżetu związkowego i licznych projektów do praw: o swobodnem przenoszeniu się z jednego państwa związkowego do drugiego, o obowiązku do służby wojskowej, o paszportach, miarach i wagach, pocztach, konsulatach i marynarce handlowej. W końcu poruczając to ważne zadanie do spełnienia parlamentowi, wynurzył nadzieję, iż zatwierdzi on przedłożone prawa.

Według ostatnich wiadomości z Austrji, nie ma nadziei, aby delegacja węgierska doszła do porozumienia z delegacją wiedeńskiej rady państwa w przedmiocie podziału ciężarów i długu publicznego, i pogłoska o dymisji ministra skarbu p. Becke, jak się zdaje, została puszczona tylko po to, aby skłonić delegację węgierską do większych ustępstw; wszelako i to nie pomogło i pozostaje tylko, stosownie do konstytucji węgierskiej, określenie przez samego cesarza udziału, każdej z połów monarchji w ciężarach publicznych, określenie któremu trudno będzie zadowolnić dwa obozy. Tymczasem wymagania węgrów stają się coraz większemi, a pomiędzy innemi zaczyna ujawniać się z ich strony żądanie wykupienia pieniędzy papierowych Kossutha. Jak jednakże rząd stara się o zjednanie sobie przychylności węgrów, wskazuje zamiar dworu przeniesienia się do zamku Gödöllö na cały czas, aż do wyjazdu cesarza austrjackiego do Paryża, oraz wcielenia Kroacji do Węgier pod względem administracyjnym, bez zwołania sejmu chorwackiego. Jak ostrożnie teraz należy przyjmować wiadomości, pochodzące nawet z poważnych źródeł, najlepiej wskazuje to, iż w Wiedniu z najwiarogodniejszych źródeł zapewniają, że przewiezienie zwłok księcia reichsztadzkiego do Francji, nie było wcale przedmiotem rozmów w Salzburgu.

Na wschodzie ciągle widnokrąg jest zaciemniony. Nota serbska do Porty z powodu wypadku na statku *Germania* w Ruszczuku, przez swój ostry ton, wskazuje, że Serbja nie uznaje prawie zwierzchnictwa Turcji. Powstanie w Bulgarji trwa ciągle i dotąd wszelkie środki i namowy Mithad-paszy do poddania się, pozostały bez skutku. Na wyspie Kandji, jak donoszą ze źródeł greckich, powstańcy pod dowództwem Zimbrakakisa i Koroneosa, którzy według doniesień tureckich oddawna mieli opuścić Kandję, odparli po dwugodzinnej walce, wojska tureckie, posuwające się ku Askyphos. W jakim stopniu to jest prawdą, dowiodą następne doniesienia.

Nabycie przez Stany Zjednoczone zatoki Samana od rzeczypospolitej dominikańskiej, jeżeli jeszcze nie nastąpiło, wkrótce zapewne nastąpi, gdyż jak zawiadomił p. Seward posła francuzkiego w Washinhtonie, prezydent Cabral postanowił wysłać do tego ostatniego miasta pełnomocnika, dla prowadzenia dalej przerwanych w tym przedmiocie przed kilkoma laty układów. Z tego powodu osłabła znacznie wyrażana przez dzienniki duńskie nadzieja, korzystnego sprzedania Stanom Zjednoczonym wyspy św. Tomasza.

Prezydent Juarez w Meksyku przemawiał za ukończeniem rozlewu krwi; wątpić jednak można, aby te zamiary prezydenta, jeżeli są szczere, zostały urzeczywistnione, w obec nowego przeciw niemu powstania pod przewództwem jenerała Canales.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczoną poniżej korespondencję ze Lwowa.

Telegramy

Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *10 września. Liberté* donosi, że sułtan upoważnił Anglję do werbowania w Arabji ochotników do Abisynji.

Konstantynopol, *10 września.* Pierwszy numer wychodzącego w Londynie, a natchnionego przez stronnictwo młodej Turcji pisma, *Mouchbir*, tu i w całem cesarstwie został rozpowszechniony.

(*Correspondenz Bürsau.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Zagrzeb, 7 września.* Zwołanie sejmu zagrzebskiego zostało odroczone. Zjednoczenie finansowe Chorwacji z Węgrami dokonane zostanie po prostu na drodze administracyjnej. (*Cor. Hw. Bul.*)

* *Wiedeń, 8 września.* Dzisiejsza *N. Fr. Presse* donosi, że minister skarbu Becke, z powodu niezadowalniających propozycij ze strony węgierskiego ministra skarbu w przedmiocie udziału Węgier w budżecie wydatków państwa, podał się do dymisji. (*Wolffs T. B.*)

* *Wiedeń, 9 września.* Wbrew wiadomościom podanym przez pisma tutejsze, zapewniają ze strony kompetentnej, że ani przewiezienie zwłok księcia reichsztadzkiego, ani kwestja meksykańskiego długu państwa, nie były przedmiotem rozmów w Salzburgu. (*Tamże.*)

* *Londyn, 8 września.* Ostatni parostatek, który przybył z Nowego Jorku, przywiózł następujące wiadomości z Meksyku: Prezydent Juarez wynurzył na bankiecie nadzieję, że naśladowany będzie przykład umiarkowania, dany przez rząd Stanów Zjednoczonych po obaleniu rewolucji; ludowi sprzykrzył się rozlew krwi. Zaprzeczają wiadomości, jakoby w Queretaro miała mieć miejsce rzeź. Armja ma być zredukowana o 18,000 ludzi. (*Tamże.*)

* *Londyn, 10 września.* Z Nowego-Jorku donoszą pod datą 9-go b. m. przez telegraf atlantycki: Proklamacja prezydenta stanowi, że z amnestji powszechnej wyłączają się: wszyscy wyżsi urzędnicy powstańczy, oraz ci, którzy uwikłani byli w zbrodnię zamordowania prezydenta Lincolna, i nareszcie ci, którzy stali się winnymi złego obchodzenia się z jeńcami związkowymi. —Wiadomość przywieziona przez parostatek *New-York* potwierdza, że Lopez został zamordowany. (*Tamże.*)

* *Genewa, 9 września.* Garibaldi przybył tu wczoraj o godz. 6 wieczorem; z balkonu hotelu miał on do ludu mowę, w której powinszował genewczykom pierwszego ciosu zadanego papieztwu i powiedział że ostatni cios naniesie on sam; oświadczył on w końcu, że pójdzie do Rzymu. (*Corr. Bür.*)

* *Genewa, 10 września.* Kongres pokojowy został otwarty. Barni miał mowę na przywitanie. Interes Szwajcarji zależy na pokoju i niepodległości; obwarunkowywa to unikanie wszelkich zamiarów nieprzyjacielskich przeciw obcym rządom. Fazy zaproponował roztrząsanie przedewszystkiem artykułu 3-go, dotyczącego organizacji praktycznej kongresu; Garibaldi zaproponował 12 artykułów dodatkowych (w tej liczbie jeden uznający papieztwo za upadłe). Wybrani zostali: Dalisaint (członek rządu berneńskiego) na prezesa, oraz Barni i Edgard Quinet na wice-prezesów. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 10 września.* Tworzy się tu komitet wystawy powszechnej na rok 1872. (*Corr. Bür.*)

* *Berlin, 9 września. Post* donosi: Wiadomości o oddaniu przez cesarza Napoleona wizyty w Berlinie, nie jest bynajmniej czczym domysłem, gdyż stanowcze, jednozgodne wskazówki służą dowodem, że odwiedziny te przyjdą rzeczywiście do skutku. Stanowiłoby to w każdym razie najlepszą rękojmię utrzymania pokoju. (*Die Presse*).

* *Berlin, 10 września.* Posiedzenie plenarne parlamentu północno-niemieckiego otwarte zostało przemową Frankenberga, prezesa ze starszeństwa wieku. Ustawa związkowa stała się prawem związkowem; w ten sposób zyskany został grunt dla rozwoju narodowego Niemiec. Naszą jest rzeczą uprawić ten grunt. Powiedzie się to, jeżeli wywiążemy się z naszego zadania z usunięciem wszelkich dążności stronniczych. (*Wolffs T. B.*)

* *Berlin, 10 września. N. Preus. Z.* zaprzecza istnieniu noty pruskiej do Holandji, z żądaniem zburzenia fortyfikacij Luksemburga; zaprzecza ona także odwołaniu hr. Goltz'a i zapewnia, że ogłoszony przez dziennik *Situation* projekt przymierza jest mistyfikacją. Hr. Hegnenberg przyjął stanowczo godność posła w Berlinie. (*Tamże.*)

* *Karlsruhe, 10 września.* W izbie deputowanych złożone zostaną liczne projekta do praw, między innemi, prawo o organizacji armji na wzór pruski, oraz prawa o zniesieniu biernego census wyborczego i o wychowaniu elementarnem. (*Tamże.*)

---

* Wczoraj, we środę, dnia 30 sierpnia (11 września) r. b., jako w uroczysty dzień Imienin Jego Cesarskiej Mości, Najjaśniejszego Aleksandra II-go, odprawione było uroczyste nabożeństwo w warszawskiej katedrze prawosławnej św. Trójcy, o godz. 11-ej z rana, a w katolickim kościele katedralnym św. Jana, o godzinie 9-ej z rana. JW. Jenerał - Feldmarszałek Hrabia Berg, Namiestnik Królestwa, raczył przyjmować powinszowania w b. Zamku królewskim,

o godzinie $10\frac{1}{2}$ z rana: od władz wojskowych i cywilnych, duchowieństwa wszelkich wyznań, obywateli ziemskich i miejskich, oraz konsulów zagranicznych.— Podczas nabożeństwa w katedrze prawosławnej, dane było z dział na wałach warszawskiej Aleksandrowskiej cytadeli 21 wystrzałów, a wieczorem w wielkim teatrze dane zostało widowisko bezpłatne, zakończone hymnem narodowym, odśpiewanym przez artystów opery, a na żądanie publiczności powtórzonym. O zmroku miasto zajaśniało rzęsistą iluminacją.

---

* W dniu onegdajszym, 29-go sierpnia (10 września), w którym to dniu kościół prawosławny obchodzi uroczystość ścięcia św. Jana Chrzciciela, proroka, odprawione zostało za wojowników prawosławnych i wszystkich poległych w walce za wiarę i ojczyznę, nabożeństwo żałobne w warszawskim soborze prawosławnym, przez najprzewielebniejszego arcybiskupa warszawskiego Joanicjusza, o godzinie 11-ej, przed mszą świętą. Na nabożeństwie tem znajdował się JW. Jenerał - Feldmarszałek, Hrabia Namiestnik królestwa polskiego.

---

* Wczoraj JW. Jenerał-Felmarszałek raczył dać w pałacu łazienkowskim bal, na którym towarzystwo warszawskie, przy znanej uprzejmości i gościnności gospodarza, przepędziło najmilej czas do późnej nocy.

---

* (Rozdział wsparcia na dotkniętych powodzią). Wczoraj, jako w dzień imienin Najjaśniejszego Pana, stosownie do podanego ogłoszenia, członkowie komitetu wsparcia nadwiślan klęską powodzi dotkniętych, przy pomocy opiekunów cyrkułowych, dopełnili po raz trzeci rozdział wsparcia, z sumy rs. 5,000 pochodzącej z różnych źródeł i ofiar na ten cel składanych. Zasiłek wczorajszy w połączeniu z tym, jaki już niejednokrotnie poszkodowani przez powódź otrzymali, złagodził poniekąd ich położenie, praca zaś i osobista staranność, powinny im ułatwić powrót do dawniejszego stanu. Ф.

* (Tivoli). Wczoraj na przedstawieniu śpiewaków niemieckich w Tivoli, muzyka pod kierunkiem pana Zülecke, odegrała przy końcu hymn narodowy „Boże Cesarza chroń," który licznie zebrana publiczność, powstawszy z miejsc, powitała z ogromnym zapałem. W czasie tym ogród oświetlony był ogniami bengalskiemi.

* (Reprodukcje towarzystwa zachęty sztuk pięknych). Jedno z pism czasowych ogłosiło, że towarzystwo zachęty sztuk pięknych w trudnem jest obecnie położeniu, co do reprodukcji w r. b. dla swych członków przeznaczonej, a to z powodu braku w tutejszych litograficznych zakładach odpowiedniego robotnika-drukarza, i że nie należy towarzystwu brać za złe, jeżeli odbicie reprodukcji za granicą zarządzone być będzie musiało. Jako odpowiedź na artykuł powyższy staje nam zakład artystyczno - litograficzny p. Maksymiljana Fajansa w Warszawie. Wszakże tyle dzieł wysokiej artystycznej wartości, które zakładowi temu ustaloną sławę zjednały i w tymże zakładzie drukowanemi były; wszakże kredkowe na kamieniu prace p. Fajansa na wystawie sztuk pięknych w Paryżu, jak świadczy *Moniteur Universel* z dnia 27 czerwca 1853 r. Nr. 208, honorową wzmianką zaszczycone zostały; wszakże tegoż p. Fajansa reprodukcje kilkunastu wielkich obrazów sławnej galerji p. Moreau, według wyrażenia się czasopisma *Illustration* z r. 1853 przyniosły zaszczyt litografji francuzkiej; wszakże wytworne prace w zakładzie p. Fajansa drukowane, a tej samej natury, jak reprodukcje towarzystwa zachęty sztuk pięknych, obecnie na powszechnej wystawie paryzkiej zaszczycone zostały medalem. Wszystkie te szczegóły, nie są zapewne obce dla towarzystwa zachęty sztuk pięknych i nie godzi się sądzić, aby instytucja ta, antagoniczną względem swoich być miała. Jak dawniej, tak i teraz zakład p. Fajansa posiada zdolnych drukarzy, a odbicia jego śmiało z zagranicznemi emulować mogą. Dla czegóż więc mamy uciekać się do pomocy zagranicznych zakładów, kiedy mamy własne w kraju odpowiadające potrzebie? Dla czegóż fundusze nasze przelewać na korzyść obcej ziemi pracowników, kiedy zdolni pracownicy tutejsi zajęcia pragną i potrzebują? Powierzając pracę zakładom krajowym zapewniamy im rozwój i zachętę, a jakież dla nich będzie poparcie i zachęta, jeżeli je będziem pomijać i powierzać się obcym? Jeżeli tutejsze krajowe towarzystwo zachęty będzie niewzględne dla zakładów krajowych, jakiż w tym gorszący przykład dla innych. P. Fajans, pomimo sławy jego zakładu, jak nas stanowczo zapewniono, jednak nie był tyle szczęśliwym, aby towarzystwo zachęty sztuk pięknych choć raz powierzyło mu wykonanie reprodukcji; aby choć raz był zapytanym, czy jest skłonnym i czy może je wykonać, a jednak należałoby sądzić, że towarzystwo krajowej zachęty sztuk pięknych w poparciu krajowych zakładów, powinnoby dawać wszystkim przykład. Ф.

* (Kary). W rozkazie dziennym do warszawskiej policji wykonawczej z dnia 22 sierpnia (3 września) podana jest lista 15 rzeźników i 6 piekarzy, skazanych przez sąd policyjny na karę pieniężną, pierwszych za sprzedaż zepsutych artykułów żywności, drugich za sprzedaż złego i niemającego przepisanej wagi chleba. Nie można nie złożyć podziękowania za to władzy policyjnej i nie życzyć, aby ściganie to prowadzone było dalej bez miłosierdzia i bez ustanku.

* (Cholera i drożyzna w Włocławsku). Piszą nam z Włocławska pod dniem 21 sierpnia (2 września): „Mieszkańcy tutejszego miasta pod żadnym względem nie są szczęśliwsi od warszawian. Również jak ci ostatni zostali dotknięci powodzią, a obecnie cholerą, która od dwóch miesięcy goszcząc, już znaczny kontyngens z pośród nich wybrała. Ani przestrzeganie porządku i czystości, ani zakaz sprzedaży na mieście owoców i innych szkodliwych produktów przez władzę miejscową, nie wpłynęły na pozbycie się tego nieproszonego gościa, który nawet już przedarł się w sąsiednie wioski. Na pochwałę tutejszych obywateli to można powiedzieć, że aby ubodzy czemś ciepłem ogrzani byli, co im się rzadko zdarzało, zrobili między sobą składkę, a tak przez cały przeciąg epidemji, kilkudziesięciu biednych zasilani są ciepłą strawą. Najwięcej umiera z rzemieślniczej i wyrobnej klasy, gdyż ci żywią się po większej części owocami, ogórkami i ziemniakami, to jest produktami najbardziej sprzyjającemi szerzeniu się epidemji, o czem z doświadczenia wiemy; lecz niema się co dziwić, gdyż niezamożni i familją obarczeni nie są w stanie płacić dziś za chleb czterofuntowy niedobrej wagi kop. 15, za kwartę mąki pszennej dość czarnej kop. 7, za kwartę krup tatarczanych kop. $9\frac{1}{2}$ (w takim stosunku są i inne krupy), za funt masła kop. 30, za garniec ziemniaków kop. 5 i t. p. Jak długo taka drożyzna trwać u nas będzie, pomimo dość przystępnych cen w ogólnym handlu, to pozostanie na długo zagadką."

* (Miasta i miasteczka). W części nieurzędowej 31-go numeru *Dzien. gub. radomskiego*, zamieszczone zostało „Sprawozdanie z dochodów i wydatków miast i miasteczek gubernji radomskiej za rok 1866." W końcu tego sprawozdania powiedziano: „Liczby te świadczą lepiej niż wszelkie rozumowania, w jak opłakanem położeniu znajduje się nasze gospodarstwo miejskie, jak szczupłemi środkami rozporządzają nasze kasy miejskie, i jak skutkiem tego, pomimo szczerego życzenia administracji miejscowej, trudno wynaleźć środki zdolne doprowadzić tutejsze miasta do wzrostu i polepszenia ich bytu. W większej części miast dochody są tak małe, że wystarczają zaledwie na bardzo oszczędne pokrycie wydatków na utrzymanie składu osobistego zarządów miejskich. O zadosyćuczynieniu niezbędnej wygodzie mieszkańców, jako to o zaprowadzeniu bruków, studzien, oświetlenia miast, zajazdów, niepodobna nawet pomyśleć. Z powodu takiego stanu kas miejskich, miasta gubernji radomskiej, nie wyłączając nawet niektórych miast powiatowych (jak np. Iłża), nie różnią się swą powierzchownością od wiosek. Gdyby nie odbywały się w miastach i miasteczkach jarmarki, wzbronione po wsiach, miasta tutejsze, będąc pozbawione po większej części przemysłu, nie byłyby nawet zwiedzane przez okoliczną ludność. Przyczynę takiego opłakanego położenia miast, szukać należy w sztucznem ich tworzeniu. Z liczby 62-ch miast i miasteczek gubernji radomskiej, 37 należało, przed Najwyższym ukazem z dnia 28-go października (9-go listopada) 1866 roku, do właścicieli prywatnych, którzy za dawnych czasów, dla osiągania ze swych dóbr osiedlonych większych dochodów, uzyskiwali wyniesienie ich do stopnia miast. Dostarczało to zawsze właścicielom wielkie zyski, ciągnione z propinacji, podczas gdy mieszkańcy, stawszy się mieszczanami, pozostawali po większej części nadal rolnikami, lecz płacili większe podatki i mieli możność pohulania na szumnych jarmarkach, przyczem tracili zdobyte pracą pieniądze. Uciążliwa dla miast zależność od właścicieli prywatnych została zniesiona; należy przeto życzyć sobie i spodziewać się, że gminy miejskie mniejszych miast i miasteczek zrozumieją niedogodność pozostawania nadal mieszczanami i upraszać będą o pozwolenie powrotu do stanu wiejskiego. Niektóre miasta uprašały już o to jeszcze przed ogłoszeniem ukazu z 1866 roku (naprz. Gliniany)."—W części urzędowej tegoż numeru pomienionego Dziennika ogłoszony został wykaz dochodów i wydatków kasy miasta Sandomierza, zatwierdzony przez rząd gubernjalny radomski na 1867 rok. Gdyby wszystkie Dzienniki gubernjalne ogłaszały takie wykazy, w takim razie możnaby powziąść jasne wyobrażenie o terazniejszem położeniu ekonomicznem miast i miasteczek królestwa polskiego.

* (Wypadki). Onegdaj wieczorem, Andrzej Kantorski lokaj, w zamiarze odebrania sobie życia, wskoczył z mostu Aleksandrowskiego w Wisłę, lecz natychmiast przez szypra Frydrycha Rademan, z wody wydobyty został. — W fabryce wyrobów blacharskich braci Szultz, pod nr 1116 egzystującej, Gerhard Wezen, kotlarz, wypadkowym sposobem złamał sobie lewą rękę niżej łokcia. — Marjanna Krepcińska, w służbie pod nr 2143 zostająca nagle zmarła. Śmierć jej jak się zdaje nastąpiła w skutek apoplekcji.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego cholerycznego komitetu, onegdaj we wtorek 29 sierpnia (10 września) pozostawało chorych 425, zachorowało 38, wyzdrowiało 45, umarło 10, pozostaje 408; wczoraj, we środę, 30 sierpnia (11 września) pozostawało chorych 408, zachorowało 21, wyzdrowiało 46, umarło 5, pozostało 378; od dnia 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,012, wyzdrowiało 4,539, umarło 2,095; w szpitalu ujazdowskim i wojskach, onegdaj, we wtorek 29 sierpnia (10 września) pozostawało chorych 33, zachorowało 3, wyzdrowiało 3, umarło 2, pozostało 31, wczoraj, we środę 30 sierpnia (11 września) pozostawało chorych 31. zachorowało 4, wyzdrowiało 2, umarło —, pozostało 34; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 350, wydrowiało 181, umarło 135.

---

* (Mowa tronowa pruska). *Berlin, 10 września.* Dziś o godzinie 1-ej po południu, miało miejsce w sali białej zamku królewskiego uroczyste otwarcie posiedzeń parlamentu związku północno-niemieckiego. Przed samą godziną 1-szą przybyli do sali kanclerz związkowy hr. Bismarck i członkowie rady związkowej. Wkrótce potem przybył król w towarzystwie książąt domu królewskiego i jenerałów. Król, który był w uniformie jeneralskim, powitał zgromadzenie stojąc przy tronie i mając po lewej stronie książąt królewskich, wziął z rąk kanclerza związkowego mowę tronową i odczytał takową stojąc i z nakrytą głową, głosem donośnym, silnym. Mowa ta brzmi jak następuje: „Dostojni, szlachetni i szanowni panowie parlamentu związku północno-niemieckiego. Przy zamknięciu posiedzeń pierwszego parlamentu związku północno-niemieckiego, mogłem wynurzyć nadzieję, że reprezentacje ludowe pojedynczych państw związkowych nie odmówią swego, zgodnego z ustawą uznania dla tego, co parlament uchwalił wspólnie z rządami. Sprawia mi to wielką radość, że nie zawiodłem się w tej nadziei. We wszystkich państwach związkowych, ustawa związku północno-niemieckiego stała się, na drodze konstytucyjnej, prawem. Rada związkowa rozpoczęła swą działalność, tak iż mogę dziś w imieniu mojem i moich dostojnych sprzymierzeńców, pozdrowić z radośną ufnością pierwszy parlament, który zgromadził się z mocy ustawy związkowej. Dla uregulowania stosunków narodowych związku z państwami południowo-niemieckiemi, zrobiony został ważny krok niezwłocznie po ogłoszeniu ustawy związkowej. Niemiecki sposób myślenia rządów sprzymierzonych stworzył dla związku celnego nową podstawę, odpowiednią zmienionym okolicznościom, i zapewnił jej trwałość. Traktat zawarty w tym względzie i przez radę związkową przyjęty, zostanie wam przedłożony. Budżet dochodów i wydatków związku stanowić będzie pierwszorzędny przedmiot waszych obrad. Staranne ograniczenie wydatków do niezbędnej potrzeby, dozwoli pokryć takowe, prawie w trzech czwartych częściach, z własnych dochodów związku, oględne zaś obliczenie tych dochodów daje rękojmię, że przewidziany w budżecie udział pojedyńczych państw związkowych, wystarczy w zupełności na pokrycie ogółu wydatków. Radzie związkowej zostały złożone i przyrzeczone projekta do praw, mające na celu uregulowanie w rozmaitych gałęziach prawodawstwa związkowego tego wszystkiego, czego obecna chwila wymaga i na co czas pozwoli. Prawo o wolności przesiedlania się ma utorować drogę do dalszego rozwoju wspólnego indygenatu, zastrzeżonego ustawą. Prawo o obowiązku służby wojskowej rozciągnie ten indygenat na armję i zarazem obejmie w jednę całość przepisy, zawarte w ustawie bądź samoistnie, bądź też przez powołanie się na prawodawstwo pruskie w przedmiocie służby w wojsku. Prawo o paszportach ma na celu usunięcie przestarzałych ograniczeń tamujących handel i utworzenie podstawy dla odpowiedniego interesom narodowym porozumienia się pomiędzy związkiem i państwami południowo-niemieckiemi. Przepisy co do miar i wag mają na widoku uregulowanie miar i wag związku w sposób jednostajny, zdolny ułatwić stosunki międzynarodowe. Przeznaczenie poczt, jako instytucji związkowej, czyni koniecznemi przepisy prawne, co do uorganizowania poczt i taryfy opłat pocztowych. Zaprowadzenie konsulatów związkowych wymaga przepisów pra-

wnych co do praw i obowiązków przywiązanych do pełnienia tego urzędu. Jedność marynarki handlowej wymaga podstawy, któraby była objętą w prawie o narodowości statków kupieckich. Spodziewam się, że prawa te, będące pierwszym, lecz stanowczym krokiem do stworzenia konstytucji związkowej, zostaną przyjęte przez was i przez radę związkową. Przekonanie, że wielkie zadanie związku rozwiązane będzie w takim jedynie razie, jeżeli przez wszechstronne ustępstwa, interesa odrębne zespolone zostaną z interesem powszechnym i narodowym, kierowało naradami, z których wyszła ustawa związkowa. Przekonanie to znalazło znowu swój wyraz w rozprawach rady związkowej, i stanowić będzie także, jak się tego spodziewam z pewnością, podstawę waszych obrad. W tym duchu, szanowni panowie, przyłożycie rękę do zbudowania dzieła, ugruntowanego ustawą związkową. Jest to praca pokojowa, do której powołani jesteście, i mam ufność, że za błogosławieństwem boskiem, ojczyzna cieszyć się będzie w pokoju owocami waszej pracy". (*Nordd. A. Z.*)

Ameryka.

* (Odstąpienie wyspy Kuby). Dzienniki Stanów Zjednoczonych zamieściły następującą depeszę, zgodną z wiadomościami podanemi już poprzednio w tym samym przedmiocie: „Washington, 26 sierpnia. Obiegała dziś pogłoska, że minister stanu otrzymał od ajenta jenerała Prima, naczelnego wodza rewolucji hiszpańskiej, zawiadomienie, iż jeżeli takowa się powiedzie, odstąpi on wyspę Kubę rządowi amerykańskiemu za cenę, jaką oznaczy komisja mięszana. Anglja patrzałaby na to przez szpary, gdyż suma za Kubę wypłaconą by była wierzycielom angielskim Hiszpanji. P. Seward otrzymał tę wiadomość już przed miesiącem, ale nie przyjął dotąd żadnego pod tym względem postanowienia. Obecnie, kiedy p. Seward opuszcza lada dzień gabinet, zawiązane zostaną prawdopodobnie co do tego przedmiotu stanowcze układy. (*La Patr.*).

* (Sprzysiężenie murzynów). *Nowy Jork, 29 sierpnia.* W czasie odbytego niedawno śledztwa, odkryto w Wirginji rozgałęzioną tajną organizację uzbrojonych murzynów. Na południu obawiają się powstania murzynów. (*Cor. Bür.*)

Anglja.

* (Przyjazd p. Beusta.) Depesza angielska donosi, że p. Beust przybędzie w przyszłym miesiącu do Londynu. Mówią, że celem tej wizyty będzie naradzenie się z rządem angielskim co do kwestji wschodniej i zakomunikowanie mu poglądów na tę sprawę dwóch monarchów: austrjackiego i francuzkiego. (*La Fr.*)

Austrja.

* (Delegacje.—Banknoty Kossutha.—Ministerstwo.) *Wiedeń, 8 września.* Delegacja węgierska zakomunikowała nareszcie swą propozycję delegacji rady państwa, i ta ostatnia roztrząsała już takową na kilku posiedzeniach, lecz nic nie wskazuje jeszcze, ażeby układy delegacji mogły się rychło zakończyć. Zdaje się, że sami nawet ministrowie nie porozumieli się pomiędzy sobą co do sposobu podziału ciężarów państwa, ze strony bowiem półurzędowej zaprzeczono stanowczo wiadomości, jakoby rząd przysłał na głoszony przez *Pesti Naplo* projekt udziału Węgier w wydatkach państwa; zdaje się przeto, że 53 miljony, o których wspomniało pismo pomienione, stanowią jedynie wysokość udziału proponowanego przez Węgry, lecz nie rezultat porozumienia pomiędzy osobistościami, mogącemi powziąść stanowczą w tym względzie decyzję. Stronnictwo niemieckie jest mocno oburzone z powodu zbyt nizko oszacowanego udziału Węgier, i nawet projekt, który miał wyjść od p. Becke, że Węgry mogłyby podjąć się na r. 1868 udziału w ogólnych wydatkach państwa w wysokości 60 miljonów, uważany jest przez organa tatejsze za niedostateczny. Dzienniki niemieckie mówią bez ogródek, że Węgry dla tego jedynie chcą zwalić większą część ciężarów na prowincje niemieckie, ażeby te ostatnie uległy nieuniknionemu bankructwu. Czy i w jaki sposób osiągnięte zostanie wśród takich okoliczności „pojednanie," jest to zagadka, której nie wyjaśniliby na teraz sami nawet członkowie delegacji.—Od niedawnego czasu podniosły się w Węgrzech głosy, żądające, ażeby tak zwane banknoty Kossutha, t. j. papiery pieniężne wypuszczone w obieg w r. 1849 przez rząd narodowy węgierski, uznane zostały jako pieniądze legalne, tak iżby uzyskały w ten sposób wynagrodzenie osoby posiadające jeszcze te papiery na dość znaczną sumę. Ministerstwo skarbu w Peszcie otrzymało liczne w tym względzie reklamacje, na które pan Lonyay będzie musiał odpowiedzieć. Lecz jeżeli nie przyzna on legalności banknotom Kossutha, w takim razie przeciwnicy ministerstwa obwinią go o zaprzeczanie zasadzie nieprzerwalności prawnej, uznanej przez samego cesarza; z drugiej zaś strony, uznanie tych banknotów za legalne, spowodowałoby niezliczone reklamacje. Dylemma przeto, wśród której znajduje się ministerstwo węgierskie, nie jest bynajmniej godna zazdrości.— Baron Beust wrócił od dwóch dni ze Styrji, lecz nic jeszcze nie słychać o ukonstytuowaniu ministerstwa dla krajów dziedzicznych, w której to specjalnie sprawie kanclerz państwa jeździł do cesarza. Powiadają atoli, że baron Beust przywiózł pełnomocnictwo do przystąpienia do utworzenia pomienionego ministerstwa i że takowe zostanie za kilka dni zamianowane. (*Nordd. A. Z.*)

* (Traktat handlowy). *Wiedeń, 9 września, Die Presse* donosi w swym dzisiejszym numerze wieczornym, że układy w przedmiocie traktatu handlowego austrjacko-angielskiego, ukończone zostały wczoraj formalnie przez podpisanie właściwych umów. Anglji służyć będą też same prerogatywy, jakie uzyska związek celny, jak skoro ukończone z nim będą układy, które nie zostały jeszcze rozpoczęte.—Dzisiejsza wieczorna *Die Debatte* zaprzecza pogłosce o podaniu się do dymisji p. Becke, ministra skarbu. (*Wolffs T. B.*)

Danja.

* (Proces prasowy). *Kopenhaga, 9 września.* Dzienniki donoszą, że poselstwo pruskie wytoczyło proces za napaści na Prusy dziennikowi duńskiemu *Heimdal*, niedawno przywróconemu. (*Cor. H. B.*).

Francja.

* (Nota okólnikowa.) *Times* pisze: Jeżeli mamy wierzyć margrabiemu de Moustier, nie tylko że nie ma widoku zajścia z Prusami, lecz nawet gdyby przyszło do sporu, Francja byłaby gotową do rozstrzygnięcia go na tej samej drodze dyplomatycznej, która spowodowała rozwiązanie pokojowe kwestji luksemburgskiej. A pomimo to, nasz korespondent paryzki pisze nam: „Nie ma żadnych interesów na giełdzie, lecz jest mnóstwo karabinów Chassepot w rezerwie." Żywimy atoli nadzieję, że cesarz nie tylko nie myśli o wojnie, lecz nawet życzy sobie wyjść ze swego położenia pokoju zbrojnego. Mielibyśmy większe jeszcze zaufanie do jego usposobień pokojowych, gdyby okazywał większą ufność w samym sobie."— Inne ocenienie prasy angielskiej, którego optymizm nie jest osłabiony żadnem zastrzeżeniem, streszczone zostało w następujących wyrazach dziennika *M. Star*: „Okólnik margr. de Moustier dowodzi, że monarcha francuzki ocenia należycie interesa tak swoje jak i swego kraju, tak iż nie będzie się narażać na zgubę ostateczną dla czczej szansy odniesienia tryumfu, który nie mógłby być trwałym i który pociągnąłby za sobą prawdopodobnie straszny odwet. Jeżeli naród francuzki będzie tyle roztropnym, że powodować się będzie tą polityką, w takim razie możemy żywić niezawodną nadzieję, że rozprószą się nieporozumienia, zakłócające obecnie cywilizację".

* (Mowa w. księcia badeńskiego). *Paryż, 8 września. Epoque* i *Liberté* rozwodzą się nad mową tronową wielkiego księcia badeńskiego. *Epoque* powiada, że mowa ta tronowa jest hasłem wojennym w Niemczech. *Liberté* mówi: Mowa ta wypowiedzianą została bez ogródki, potrzeba śpiesznie wybierać i albo zawrzeć na nowo przymierze pomiędzy Francją, Prusami i Włochami, albo też zawojować natychmiast Niemcy, które oddane być powinny pod władzę króla Wilhelma. (*Cor. Bür.*).

* (Jen. Prim). *La Patr.* pisze pod datą 9-go b. m.: Donoszą, że jenerał Prim znajduje się obecnie w Szwajcarji. Roztropny przewódca ostatniego powstania katalońskiego udał się do Genewy nie z Hiszpanji, lecz z Francji, wszyscy bowiem powiernicy jego powiadają dziś, że nie był on wcale w Hiszpanji. Wiedzieliśmy o tem. Jenerał Prim ukrywał się w Perpignan przez cały czas powstania. Powiadają, że próbował on po dwakroć zbliżyć się do brzegów Hiszpanji, lecz następnie udał się wprost do Marsylji, podczas gdy jego nieszczęśliwi stronnicy zostali bądź aresztowani, bądź też przyjęci przez władze francuzkie.

* (Kochinchina). Czytamy w *La Patr.*: Otrzymano w Marsylji, 9-go b. m., wiadomości z Sajgon z 5 go lipca: Artykuł dziennika urzędowego podaje szczegóły o zajęciu prowincji zachodnich i trzech cytadel: Vinhlong, Chaudoc i Hatien. Te zdobycze pokojowe spotkały ze strony samych nawet mandarynów godną pochwały rezygnację. Mieszkańcy okazują radość z powodu przejścia pod panowanie rządu zdolnego zasłonić ich od rozbójników morskich. Chińczycy i annamici upraszali natychmiast o pozwolenie im żeglowania wewnątrz kraju chcą bowiem korzystać ze zniesienia komór celnych i innych przeszkód, które tamowały handel.

Meksyk.

* (Dobre przyjęcie.) Według wiadomości z Vera-Cruz z d. 13 sierpnia, do dnia tego poddani zagraniczni doznawali w tem mieście pod względem swoich osób majątku, zupełnej opieki. (*La Patr.*)

Niderlandy.

* (Ewakuacja Luksemburga). Depesza z Luksemburga donosi, że wszystkie wojska pruskie opuściły stanowczo twierdzę, i że warunki traktatu londyńskiego zostały w zupełności wypełnione. (*La Fr.*).

Niemcy.

* (Kwestja wojskowa) została nareszcie rozstrzygniętą pomiędzy Prusami a Brunszwikiem. Księstwo to zgodziło się na te same warunki co Saksonja i obydwa księstwa meklemburgskie. Kontyngens jego składać się będzie z poddanych brunszwickich i zatrzyma w części swój uniform, wszyscy oficerowie, aż do stopnia pułkownika włącznie, mianowani będą przez swojego właściwego monarchę. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Podróż króla). Dzienniki zajmują się ciągle pogłoską, według której król pruski, udając się do zamku Hohenzollern, zjechać się ma z monarchami państw południowych. Być może, że król wstąpi z powrotem do Karlsruhe, dla złożenia wizyty swojemu zięciowi, ale nie było nigdy mowy o podróży innych monarchów południowych do Badenji. (*La Fr.*)

* (Zjazd monarchów). Obiegała pogłoska, że król pruski zjedzie się z monarchami Niemiec południowych. Jeden z dzienników berlińskich *Bank u. Handelsz.* potwierdza tę wiadomość, którą przyjmować jednak należy z ostrożnością. (*Nord*).

* (Mowa tronowa badeńska). *Berlin, 9 września. N. Pr. Z.* pochwala w zupełności wypowiedzianą w mowie tronowej badeńskiej politykę niemiecką, a w obec nieuzasadnionych obaw o ustanowienie przez Prusy jednolitego państwa niemieckiego dodaje, że takowe sprzeciwia się geniuszowi Niemiec. Wcielenie państw południowych do Prus, byłoby zagubą Prus. (*Cor. Bür.*)

Szwajcarja.

* (Kongres pokojowy). Stronnicy pokoju, którzy zgromadzili się w Genewie, usiłować będą usunąć z horyzontu groźne chmury. Jenerał Prim, korzystając z wolnego czasu, jaki ma na skutek niepowodzenia powstania hiszpańskiego, chce przyłączyć się także do tych usiłowań. Do „Rzymu protestanckiego" przybywa tak znaczna liczba interesujących osobistości, że nie można mieć japończykom bawiącym na teraz w Bernie, za złe tego, iż ciekawość zniewala ich do udania się także do Genewy. Na kongresie robotników, obradującym obecnie w Lozannie, pewien deputowany włoski zaproponował, zaprosić Garibaldego na ten kongres przez deputację. Większość atoli zgromadzenia oświadczyła, że jakkolwiek osobistość obywatela Garibaldego jest świetna i sympatyczna, pomimo to kongres robotników, który reprezentuje ogół interesów klas robotniczych, nie zrobi żadnego kroku w duchu proponowanym przez deputowanego włoskiego. Jeżeli obywatel Garibaldi, prezes honorowy 600 stowarzyszeń robotniczych, przybędzie jako taki na kongres, w takim razie ten ostatni okaże mu przyjęcie, lecz kongres nie poszle ani deputacji, ani zaproszenia. (*Nordd. A. Z.*)

Turcja.

* (Powstanie kandjockie). Podług wiadomości z Aten z 7-go b. m., parostatek pocztowy austrjacki, który przybył z Kanei do Piraeus, przywiózł wiadomość, że turcy obozują w Prosghialos, na brzegach Sfakji. Po otrzymaniu posiłków, przywiezionych morzem, posunęli się oni do Askyphos. Powstańcy, w liczbie 3,000, odparli turków do ich dawnych pozycji. W bitwie tej, która trwała dwa dni, powstańcami dowodzili Zimbrakakis i Coroneos. (*Cor. Hav. Bul.*)

Włochy.

* (Rozpuszczenie eskadry). Stała eskadra włoska na morzu Śródziemnem została rozpuszczoną. Eskadra ta utworzoną zostanie napowrót w m. marcu 1868 r. (*La Fr.*)

* (Broń iglowa). Armja włoska zaczęła zmieniać broń palną. Pierwsi bersaglierowie otrzymają broń iglową. (*La Fr.*).

* (Podróż Garibaldego). Garibaldi na każdym kroku swojej podróży do Genewy wypuszczał strzały przeciwko Rzymowi. *Gazeta turyńska* donosi, że jenerał wyrzekł w Bononji następujące słowa: „Hańbą jest dla naszego narodu, że dotąd jeszcze nie znajduje się w Rzymie. Do narodu należy spełnienie tego obowiązku. Jak skoro tylko zarumieni się on od wstydu, staniemy natychmiast w Rzymie." Na innem miejscu zawołał on: „Przyjaciele, powinniście myśleć obecnie tylko o Rzymie." (*La Patr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 8 września.

Reformy szkolne.—Wybory.—Powrót aktorów i wypoliczkowanie.—P. Hipolit Stupnicki.—*Słowo.*

Już 15 b. m. mają być otwarte szkoły średnie t. j. gimnazja i realne, w których wykład nauk będzie odtąd, w myśl najwyższego rozporządzenia, polski. Zbyt krótki czas do przeprowadzenia tej radykalnej reformy zostawiono namiestnictwu i nie zebranej jeszcze radzie szkolnej, aby już w tym roku szkolnym można się spodziewać pomyślnego wpływu na postępy uczniów w naukach z tak doraźnej zmiany. Od chwili kiedy Galicję do Austrji przyłączono, aż do wydania ostatniego rozporządzenia o języku wykładowym, upływa już sto lat, a więc cały wiek, przez ten ciąg czasu uczono w szkołach po niemiecku. Tak profesorowie, chociaż w znacznej części polacy, jako też i uczniowie klas wyższych, nawykli do zwrotów mowy niemieckiej; nadto między profesorami jest wielu niemców, którzy wcale po polsku nieumieją, a i polakom wypadnie łamać się z niepospolitemi trudnościami, zanim wprawią się do nauczania młodzieży w języku, którego dotąd tylko w potocznej używali rozmowie. Brak sił nauczycielskich spowodowany nagłą reformą, potęguje brak książek elementarnych pisanych polszczyzną zrozumiałą. Są to niedostatki, których pociągiem pióra żadna władza, żaden, choćby najgorętszy patrjotyzm, nie usuną. Ani profesorów, ani książek z rękawa niewytrzęsie. Po książki szkolne będziemy musieli się udać do was, gdyż książki nasze elementarne polskie są tak tłumaczone, że wiele ustępów w nich zawartych nikt bez odczytania tekstu oryginalnego nie zrozumie. Łatwo to napisać: wykład ma być polski, ale nie łatwo wykonać w takim kraju jak Galicja, gdzie cały wiek szkoły germanizowano. Co do wykładów w języku ruskim zachodzą niemniejsze trudności, gdyż djalekt jakim tutejszy lud mówi niewykształcono jeszcze na język piśmienny (tego zdania nie podzieli prasa ruska w Galicji *P. R.*), zaś języka książkowego ruskiego, jakim publiczność oświecona w Rosji mówi i pisze, rząd do wykładów używać nie pozwoli.(?)

Wybory do rad powiatowych ciągną się śród zaciętej agitacji. W wielu powiatach dotąd ich jeszcze nierozpisano nawet, z obawy przed tą agitacją. Wiadome rezultata wyborów z kwestji gmin wiejskich, są wymownem świadectwem o niechęci włościan do szlachty. Włościanin mimo umizgów panów dawnych, wybiera włościanina, rzadko głosuje na tak zwanych demokratów, nazywając ich ekonomami politycznymi większych właścicieli. a to nie tylko w Galicji wschodniej, gdzie antagonizm narodowy znaczną przy wyborach odgrywa rolę—lecz także w Galicji zachodniej.

Aktorowie sceny polskiej we Lwowie wrócili jak wam wiadomo z Lublina. *Dziennik poznański* i *Narodówka* nie omieszkały według swego zwyczaju obrzucić ich błotem, za niesłychanę w dziejach zbrodnię, że się poważyli wyjechać do Lublina, a co gorsza że tam dobrego doznali przyjęcia. Wszakże tym razem napaści tego rodzaju skończyły się nader tragicznie dla jednego z napastników—dla nieoszacowanego korespondenta ze Lwowa do *Dziennika poznańskiego* piszącego pod znakiem *T.* Pan korospondent niewycwiczony w szkole intryg, potwarzy i obelg niecnej pamięci rządu narodowego z r. 1863, znany fabrykant pieczątek narodowych wyciskanych przezeń na rozkazach, któremi pod karą wyłudzał nietylko pieniądze od łatwowiernych, lecz nawet do fałszywych przysiąg przed sądem zniewalać usiłował, jak np. tutejszego piekarza Gołębiowskiego,—mniemał, że w imię jego uprzywilejowanego a *intratnego* patrjotyzmu, uda mu się aż do grobowej deski szarpać sławę i odsądzać od czci i wiary wszystkich, którzy pod karą moralnego upadku nie chcą przystąpić do szajki, której on jest czynnym członkiem. W poczuciu więc swego namaszczenia patrjotycznego, zadufany w swą władzę, w opiekę współrzezimieszków i w potęgę i wpływ *Dziennika poznańskiego*, nieomieszkał powołać przed swój sąd także artystów sceny dramatycznej we Lwowie, i wydał wyrok potępienia zaprawiony insinuacjami i posądzeniami na płeć i silniejszą i słabszą naszej trupy aktorów—wyrok ogłoszony w *Dzienniku poznańskim* w korespondencji ze Lwowa.

Wrażenie jakie ogłoczenie insinuacji na publiczności sprawiło, niepozwalało osądzonym puścić potwarzy płazem. Udano się więc i do zacnej *Dziennika poznańskiego* redakcji, z żądaniem, aby fałsze swego korespondenta sprostowała i—do korespondenta, aby potwarze rzucone na aktorów za to, że jeździli do Lublina, odwołał. Pan korespondent jednak, miasto przyłączyć cośkolwiek na usprawiedliwienie swoje, zaczął się popisywać przed delegacją wysłaną z grona aktorów takim doborem słów z jemu tylko właściwego słownika, że cierpliwość jej i umiarkowanie musiały się zachwiać. Gdy nadto na swoje nieszczęście ruszył konceptem *Narodówki* i zaczął delegacji przycinać, przebrała się w niej widocznie miarka cierpliwości. Silne wypoliczkowanie nieoszacowanego korespondenta ciężką ręką p. Baranowskiego, artysty, było wprawdzie smutnem, lecz w usposobieniu w jakie korespondent delegację wprawił, nieuniknionem tej sceny drażliwej następstwem. Pan Baranowski i jego towarzysze pp. Królikowski, Szymański, Brodowski są mocno przekonani, że korespondentowi *Dziennika poznańskiego* wyrzucającego im śpiewanie hymnu narodowego ruskiego niepodobna było w inny okazać sposób niedorzeczność zarzutu i odeprzeć obelgi i potwarze godne tylko korespondenta (T) *Dziennika poznańskiego.* Cóżkolwiekbądź, fatalny początek wymierzania samemu sobie sprawiedliwość zrobiono; obawiać się należy aby przykład ten niepodziałał zaraźliwie i nie zachęcił innych do podobnych satysfakcij; sprostowania pisanoby wtedy na plecach i twarzach redaktorów i współredaktorów *Narodówki* i *Dzienniczka.*

P. Hipolit Stopnicki żegna się na ośm dni z publiką, udając się do kozy za wykroczenie prasowe które dotąd w głębokiej chowano tajemnicy.

Doniesienie dzienników wiedeńskich, jakoby *Słowo* miało przenieść się do Wiednia, jest przedwczesne. ♂.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa. dnia 31 Sierpnia (12 Września).

Kalendarz.

W piątek, 13 września, — św. Mauryljusza męcz. i Aureljusza męcz. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 31; zach. o godz. 6 min. 19.

W sobotę, 14 września, — Podwyższenie św. Krzyża. — Słońce wsch. o godz. 5 min. 33; zach. o godz. 6 min. 17.

Stan pogody.

Dziś z rana + 7°7 R. ciepła.

Wczoraj.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	750.8	751.8
Termometr Reaum	+ 10°2	+ 15°4
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 16°2, R. Najmniejsze ciepło + 9°2 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Widowiska.

WIELKI TEATR.—*Dziś*, balet **Hrabina d'Egmont.**—*Wczoraj*, dawano **Widowisko bezpłatne**, było osób 1100.—*Onegdaj*, dawano operę **Żydówka**, było osób 800. —(Wkrótce daną będzie komedja **Rodzina Benoiton'ów** 1-y raz).

TEATR ROZMAITOŚCI.—*Jutro*, **Żony płaczące; Fortepian Berty; Apetyt i zaloty.**

ELDORADO (przy ulicy Długiej).—*Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich.**—Początek o godzinie 7½.—*Wczoraj*, było osób 87.—*Onegdaj*, było osób 146.

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon na Krakowskiem-Przedmieściu).—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich.**—(Początek o godzinie 7-ej).—*Wczoraj*, było osób 254.—*Onegdaj*, było osób 258.

TIVOLI.—*Dziś i codziennie*, Przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka.*—Początek o godzinie 7 ej.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim).—*Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora.—Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich).—*Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu.—Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK.—*Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów.**

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH.—*Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej, w domu Lessera.—Początek o godzinie 7-ej.—*Wczoraj*, było osób 245.—*Onegdaj*, było osób 210.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant J. C. M. *Grünwald*, z zagranicy; jenerał-lejtnanci: hrabia *Siwers*, z Kijowa; *Bellegarde*, z Kalisza; *Hlebow*, z Częstochowa; *Semeka*, z Płocka; jenerał-major *Egger*, z Lublina; radca tajny *Witte*, z Siedlca; rzeczywiści radcowie stanu *Muchliński*, z Berlina; *Chądzyński* ze wsi Ustanówka; — wyjechali: jenerał-lejtnant hrabia *Siwers*, i jenerał-major *Wąsowicz*, do Petersburga; rzeczywisty radca stanu *Markus*, do Paryża.

* Wczoraj i onegdaj przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 1050, wyjechało osób 1048;—koleją żelazną warsz.-petersb. przyjechało osób 972, wyjechało osób 1259;—koleją żelaz. warsz.-teres. przyjechało osób 429, wyjechało 292; — statkami parowemi przyjechało osob 66, wyjechało 80; — w ogóle przyjechało osób 2302, w tej liczbie z zagranicy 269; wyjechało osób 2141, w tej liczbie za granicę 249.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 29 (10) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: Ingiet w Skalskiej woli, Nikitin w Saratowie, Dajches w Wilnie, Saweliew w Tule, Burkorz w Sgarszewie, Kriwcowa w Petersburgu, Cukoman w Berezi, Rząd gubernjalny w Suwałkach,—listów miejskich sztuk 7, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą;— z d. 30 (11) b. m., Nejgebor w Włoozimierzu Wołyń; Gumiński w Żurawieńcu, Domański w Wielkowole, — listów miejskich sztuk 5, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą.

* W dniach 29 i 30 (10 i 11) b. m. i r., chorych w 8-miu cywilnych szpitalach: przybyło 123, wyzdrowiało 116, umarło 12, pozostało 1432 (mężczyzn 656, kobiet 776), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 161, kobiet 166.

* W dniu 29 (10) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci męzkiej 11, żeńskiej 10, *starozakonnych*: płci męzkiej 6, żeńskiej 1, razem 28; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 5, *starozakonnych*: 2; — **umarło**: *chrześcjan*: płci męzkiej 23, żenskiej 12; *starozakonnych*: męzkiej 3, żeńskiej 4, razem 42.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 31 Sierpnia (12 Września) 1867 r.

		Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
MONETY.					
Pół-Imperjały Rosyjskie		—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal		—	—	—	—
PAPIERY. (bez wartości kuponu)					
Obligi Skarbu za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100		—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę		—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę		—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem		—	—	—	—
" " " bez kuponu		—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100.		80	15	79	60
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)		69	50	69	25
Listy likwidacyjne za rs. 100*)		58	—	57	67
Dowody Kom. Centr. Likwid. za rs. 100 Rs.		—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100		—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100		—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100		—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100		—	—	—	—
" Sierpniowe za rs. 100		—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1865 rs 100		115	—	114	67
" " " 1866 " 100		110	—	109	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125		109	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank 2000 za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę		—	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wied. po frank. 500 za sztukę		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej za rs. 100		—	—	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100		—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Terespolskiej za rs. 100		82	50	81	50
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100		84	—	—	—
WEXLE.					
Berlin 100 Tal.	2 m.	107	40	107	10
" " "	k. t.	107	10	106	95
Wrocław "	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk " "	2 m	—	—	—	—
Hamburg 300 B. Mk.	2 m.	162	—	—	—
Londyn 1 Ft. St.	3 m.	7	33	7	31
Paryż 300 Frank.	2 m.	87	45	87	20
Wiedeń 150 Zł. W. A.	2 m.	88	20	87	90
Petersburg 100 Rsr.	1 m.	—	—	—	—
" " "	k. t.	100	25	100	17
Moskwa " "	1 m.	—	—	—	—
" " "	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych ... rs. — k. 85⅜
* " " od Listów Likwidacyjnych. rs. 1 k[illegible] 3⅓

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 30 sierpnia (11 Września) 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		59
Obligacje Skarbowe 4%		64½
Listy Zastawne 4%		57⅝
Bilety Banku Rosyjskiego		83⅞
Weksle na Warszawę		83¾
" Petersburg 3 tygodn.		93⅛
" " 3 miesięczny		91¼
" Londyn 3 "		--
" Paryż 2 "		--
" Hamburg 2 "		—
" Wiedeń 2 "		81⅞
Kolieje Rosyjskie		75¼
Kolej Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		62⅝
Listy Likwidacyjne		48¼
Nowa pożyczka premjowa 1-em		99½
" " 2-em		94¼
Żyto na targu		65¼
dto " dostawę	wjesieni	64⅝
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		123 70
" Hamburg		91 10
" Paryż		49 —
Pożyczka Narodowa		46 40
5% Metaliki		57 60
Akcje Banku Kredytowego		183 10

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *5323*) *Urząd Loterji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż ciągnienie 2 klasy 109 loterji klasycznej, stosownie do planu tejże loterji w dniu wczorajszym rozpoczęte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odciągniętych 1,200 Numerów, znaczniejsze kwoty przypadły:

na Nr. 6,319 główna wygrana rs. 8,000.
" " 7,951 rsr. 3,000.
" " 3,323 " 2,500.
" " 15,086 " 2,000.
" " 7,764 " 1,000.
na Nra 5,506 i 11,942 po rs. 600.

Zaś na Nra 1,784, 2,223 i 13,158 po rs. 300.

Ogólna tabela wygranych odciągniętej 2 klasy, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Warszawskim, dla wiadomości dołączoną zostanie.

Ciągnienie zaś 3 klasy 109 loterji klasycznej odbędzie się dnia 25 i 26 Września (7 i 8 Października) 1867 r.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Września) 1867 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz, J. K. Noiński.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *5314*) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

1. Franciszka Lilpop właściciela nieruchomości w Warszawie pod N 583 położonej.

2. Karola Wilhelma Becker współwierzyciela kapitału rs. 24,659 kop. 90 z większej sumy rs. 30,659 kop. 90 pochodzącego w dziale IV wykazu pod Nr. 34 na nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1285 zabezpieczonego.

3. Jana Niedzielskiego i Karoliny Barbary Niedzielskiej wierzycielki sumy rs. 900 z większej sumy rs. 1,500 pochodzącej zabezpieczonej w dziale IV pod Nr. 11 na nieruchomości N. 2902 i 2903 i w tymże dziale pod Nr. 1 na neieruchomości Nr. 2904 wykazów hypotecznych.

4. Samsona Michla Wejncholtz wiarzyciela sum rs. 150 i rs. 160 kop. 50 sposobem ostrzeżenia zabezpieczonych na nieruchomości N. 1058 w Warszawie położonej w dziale IV wykazu hypotecznego pod Nr 7, Toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 28 Listopada (10 Grudnia) 1867 r. w Kancelarji Hypotecznej Gubernji Warszawskiej gdzie wszyscy interesenci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawa d. 24 Sierp. (5 Września) 1867 r.
Hube.

(N D. *5315*) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej.*

Z powodu nastąpionych śmierci:

Onufrego Bobrowskiego współwierzyciela sumy rs. 555 w dziale IV pod Nr. 12, wykazu hypotecznego nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1173*c* zabezpieczonej.

2. Andrzeja Dobrowolskiego, wierzyciela ostrzeżenia w dziale IV pod Nr. 14 nieruchomości Nr. 1085*b*, i w dziale IV pod Nr. 9 nieruchomosci Nr. 1582*g*, w Warszawie położonych w wykazach hypotecznych zapisanego.

3. Marjanny vel. Marcjanny z Bulikowskich 1. ślubu Halsztyn a właściwie Hauszyld 2-o voto Skopińskiej współwłaścicielki jatki szewskiej Nr, 47 oznaczonej, w nieruchomości Nr. 506 w Warszawie znajdującej się.

4. Wojciecha Szymańskiego i Józefa Szymańskiego współwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr, 3061 położonej, toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznacza się termin na dzień 6 (18) Marca 1868 r. w Kancelarji hypotecznej Gubernji Warszawskiej, gdzie wszyscy interesanci zgłosić się winni z prawami swemi pod prekluzją.

Warszawie d. 24 Sierpnia (5 Września) 1867 r.
Hube.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

(N. D. 5304). *Sąd Pokoju w Lipnie.*

Z powodu żądanej pierwiastkowej regulacji hypoteki domu z oficyną w mieście Dobrzyniu na Wisłą w ulicy Franciszkańskiej pod Nr. 118½ położonego, do własności Szymona Wolf Sylber należącego, zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w dniu 7 (19) Grudnia 1867 r.

Wzywa ich zatem, aby w terminie do regulacji, osobiście lub przez pełnomocników urzędownie i specjalnie umocowanych zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokółu regulacyjnego podali i w dokumenta prawa ich udowadniające opatrzyli się.

Ostrzega zarazem iż niezgłaszający się w terminie, podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 zagrożonej.

Jeżeliby właściciele nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji niestawili się, na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rs. 1 k. 50 do rs. 7 k. 50 skazanymi zostaną i podług art. 150 tegoż prawa, utracą wszelkie dobrodziejstwo prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacyjnego wydaną będzie, nastąpi dnia 8 (20) Grudnia 1867 r i od tego dnia czas do odwołania się od takowej upływać zacznie.

Interesanci zatem w dniu ogłoszenia obecnemi być powinni.

Lipno d. 23 Sierpnia (4 Września) 1867 r.
Podsędek, Grabski.

(N. D. *5308*). *Sąd Pokoju w Błoniu.*

Z powodu żądania regulacji nowej hypoteki:

1. Domu drewnianego z placem, podwórzem i ogrodem warzywnym, w około parkanem drewnianym wygrodzonego, w mieście Tarczynie pod Nr. pol. dawniej 37 a teraz 41 położonego do Edwarda Thunacka prawem własności należeć mającego, a poprzednio w posiadaniu Jana i Grzegorza braci Bartoszewskich a dawniej jeszcze Mośka Wolssohna pozostającego, pomiędzy posesją Simchy Landociernej i Jana Michalskiego z drugiej strony sytuowanego, i

2. Domu murowanego pod blachą na pocztę przeznaczonego z placem i podwórzem w mieście Tarczynie pod Nr. pol. poprzednio 41 a teraz 44 sytuowanego, z należącym do tego domu gruntem około ośmiu morgów miary Chełmińskiej wynoszącym w polach miasta Tarczyna położonym, zwanym Tarczany tudzież gruntu ornego w polach tegoż miasta Tarczyna znajdującego się zwanego Górna czyli Wojtów około jednej włóki miary Magdeburgskiej mającego, pomiędzy rolami Jana Łobodowskiego położonego który to dom z obu gruntami prawem wieczystej dzierżawy od Skarbu Królestwa posiada Edward Thunacka poprzednio Antonina z Sobolewskich Mierzejewska.

Uwiadamia interesantów, iż takowa co do obu nieruchomości nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 6 (18) Grudnia r. b.

Wzywa ich, przeto aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądaną swe i wnioski do protokółu regulacji podali i w dokómenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanych w terminie do regulacji niestawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesantów na karę od rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydaną będzie nastąpi co do obu nieruchomości w dniu 15 (27) Grudnia r. b. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tego dnta czas do odwołania się od decyzji upływać zacznie.

Interesenci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu iej przytomnemi być winni.

Błonie d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1867 r.
w z. Gogolewski Pisarz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5026) *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że dwie tokarnie mechaniczne z b. fabryk Żareckich pochodzące, obecnie własnością Banku będące i w składach Kantoru w Łodzi złożone, wystawiają się na sprzedąż. Mający przeto chęć nabycia takowych, winni złożyć na ręce Naczelnika Kantoru Banku Polskiego w Łodzi deklaracje opieczętowane i podług poniższego wzoru napisane w przedmiocie nabycia pomienionych tokarń. Cena tych dwóch tokarń ustanawia się:

większej na rs. 600.
mniejszej na rs. 200

Tokarnie te mogą być nabyte razem lub każda oddzielnie. Konkurenci obowiązani są dołączyć do deklaracji kwit kasy Kantoru Banku w Łodzi, na złożone vadium wyrównywające $^1/_{10}$ części wartości tokarni, o kupno której ubiegać się mają zamiar. Vadium takowe zatrzymane będzie na rachunek szacunku, nieutrzymującym się zaś przy kupnie, zaraz będzie zwrócone. Tokarnie te, które obejrzane być mogą w składach Bankowych w Łodzi, oddane będą więcej dającemu. Deklaracje w przedmiocie nabycia pomienionych tokarń, przyjmowane będą do dnia 19 Września (1 Października) r b. godziny 12 w południe. Licytacja odbędzie się w tymże dniu o godzinie 12 i minut 30 w południe w kancelarji Kantoru Banku w Łodzi.

Utrzymujący się przy kupnie, obowiązany będzie w ciągu tygodnia szacunek zapłacić i kupioną tokarnią z zabudowań Kantoru własnym kosztem zabrać; w przeciwnym bowiem razie, vadium stanie się własnością Banku tytułem kosztów i straconych korzyści, z przedmiotem zaś nieodebranym, Bank podług swego uznania postąpi.

Warszawa d. 15 (27) Sierpnia 1867 r.
Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu Roguski.
Naczelnik Kancelarji Makulec.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 15 (27) Sierpnia r. b. Nr. 27,572, składam niniejszą deklarację, że gotów jestem zakupić od Banku tokarnią na sprzedaż wystawioną i zapłacę za większą tokarnię rubli srebrnych (podpisać cenę literami) , za mniejszą rubli srebrnych , poddając się warunkom ogłoszeniem Banku objętym, kwit na złożone vadium rsr. dołączam, po które gdybym się przy kupnie nie utrzymał, sam się zgłoszę.

Pisałem w dnia
Podpis.

(N. D. 5088). *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Wydział Górnictwa, przy Zarządzie Skarbowym w Królestwie, podaje do wiadomości, że w biurze jego w dniu 15 (27) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych, od cen podwyższonych licytacja in minus, na dostawe w roku 1868 do Magazynu Oddziału Panki różnych materjałów fabrycznych.

Warunki szczegółowe do tej licytacji, jakoteż ceny mogą być przejrzane w godzinach biurowych w wydziale Górnictwa lub u Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie.

Każdy mający chęć podjęcia się rzeczonej dostawy, obowiązany złożyć do Kasy specjalnej przy Składzie Głównym Żelaza w Warszawie, lub innej kasy Skarbowej vadium w sumie rsr. 172 i na koszta licytacyjne rsr. 6, i podać deklarację Wydziałowi Górnictwa w oznaczonym terminie na papierze stemplowym ceny kop. sr. 75 w następujących słowach.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 16 (28) Sierpnia r. b. Nr. 3642 podaję niniejszą deklarację, iż podejmuje się w roku 1868 dostawy do Zakładów i Magazynów Oddziału Panki, materjałów fabrycznych, odstępując od cen do licytacji podanych procent, (wypisać procent liczbą i literami), poddając się wszelkim zastrzeżeniom i obowiązkom w warunkach licytacyjnym zamieszczonym, przezemnie odczytanym i zrozumianym.

Kwit kasy N. na złożone vadium rsr. 172 jakoteż kwit na złożone koszta ogłoszenia rsr. 6 przy niniejszem dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam, lub przez umocowanego N. odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. najbliżej Stacji pocztowej N. a jeżeli w Warszawie wymienić ulicę i Nr. domu.

Pisałem w N. dnia miesiąca 1867 r.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

Deklaracje takie winny być wyraźnie i czytelnie bez żadnych przekreślań, skrobań lub dodatków napisane, zapieczętowane lakiem i mieć adres.

„Do Wydziału Górnictwa, deklaracja na dostawy w roku 1868 różnych materjałów fabrycznych do Magazynu oddziału Panki.

Warszawa d. 16 (28) Sierpnia 1867 r.
p. o Dyrektora Wydziału, Szmidecki.
Naczelnik Sekcji, Kozarski,
Naczelnik Kancelarji, Reklewski.

(N. D. *4963*). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 4 (16) Września r. b o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż placu miejskiego na Pradze przy ulicy Namiestnikowskiej położonego, pod pozycją 25 na planie sytuacyjnym oznaczonego zajmującego powierzchni stóp kwadr. rosyjskich 12610,38 czyli łokci kwadr. polsk. 3531 od sumy na rs. 2,118 k. 60 wyraźnie na rubli srebrem dwa tysiące sto ośmnaście kopiejek sześćdziesiąt oszacowanej, licząc łokieć kwadr. pol. po kop. sr. 60 w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe kupno, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane podług wzoru niżej zamieszczonego a w tych wyraźnie literami, b z skrobania, poprawek i przekreśleń wypiszą postąpioną przez s ebie sumę.

Nadto do deklaracji dołączony być winien kwit kasy Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w kwocie rsr. 211, i na koszta ogłoszenia rsr. 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są każdodziennie do przejrzenia w wydziale adminiztracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1867 r.
p. o. Prezydenta
Jeneralnego Sztacu Jenerał-Major,
Witkowski.
Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

Wzór do deklaracji

Wskutek ogłoszenia z d. podaję niniejszą deklarację, mocą któr j podejmuję się nabyć plac miejski na Pradze przy ulicy Namiestnikowskiej położony, pod pozycją 25 na planie sytuacyjnym oznaczony, zajmujący powierzchni stóp kwadr. rosyj. 12610,38 czyli łokci kwadr. pol. 3531 ofiarując za takowy rs. NN. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zestrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym. Kwit na złożone w Kas e Gł. Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rsr. 211, i na koszta ogłoszenia rs. 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N. (podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 5029). *Dyrekcya Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż na zasadzie art. 7 postanowienia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i upoważnień przez Dyrekcję Główną Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego udzielonych, następujące dobra ziemskie za zaległość w ratach Towarzystwu należnych, wystawione są na sprzedaż pierwszą przymusową przez licytacją publiczną, w mieście Kaliszu w pałacu Sądowym przy ulicy Józefiny w Kancelarjach hypotecznych poniżej wymienionych:

1. Broniszew, składające się z wsi i folwarku tegoż nazwiska, kolonji Klehoty i oddzielnej karczmy do Klehot należącej i wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Radomskim położone, dawniej z dobrami Prusicko jedną hypotekę mające, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 629 kop. 65½, wadium do licytacji rsr. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,680, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

2. Branica A. B. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 264 kop. 39, wadium do licytacji rsr. 1,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 4.026, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r, przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

3. Bukowiec, z przyległością Bugaj i młynem, wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 471 kop. 20½, wadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,002, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

4. Bujny, z przyległościami i przynależytościami dawniej do dóbr Kisiele należące, w Okręgu Piotrkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,259 kop 91½, wadium do licytacji rs. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,458, kop. 87½, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r, przed Rejentem Józefem Kowalskim.

5. Chrusty i Zawady, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone, dawniej do majętności Widawa należące, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 556 kop. 62, wadium do licytacji rsr. 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 9,250, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

6. Cienin Kościelny, po uposażeniu włościan pozostałe, do których należą jako przyległości wsie: Kamień, Pempocin i Wilczna część 1-sza z przynależytościami w Okręgu Pyzdrskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,004 kop. 46½, wadium do licytacji rsr. 4,050, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 19,922, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

7. Dziepułć, Dmenin i połowa Orzechówka z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 685 kop. 27½, wadium do licytacji rsr. 3,000, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,386 kop. 87½, termin do sprzedaży d. 13 (25) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

8. Dzierlin A. B. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 323 kop. 50½, wadium do licytacji rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,328 kop. 62½, termin do sprzedaży d. 14 (26) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

9. Gorzuchy, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 431 kop. 59½, wadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,606, termin do sprzedaży d. 14 (26) Maja 1868 r., przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim.

10. Jedlno i Jankowice, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Radomskim położone, które od dóbr Prusicko odgraniczone zostały, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,733 kop. 54½, wadium do licytacji rsr. 6,000 licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 39,473, termin do sprzedaży dnia 14 (26) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

11. Kocenia, z przyległościami i przynależytościami z Okręgu Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 476 kop. 63½, wadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,444, termin do sprzedaży d. 14 (26) Maja 1868 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

12. Konopnica z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Wieluńskim położone, od których dobra Głuchów w Okręgu Sieradzkim położone odłączone zostały, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,185 kop. 39½, wadium do licytacji rsr. 5,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 17,700, termin do sprzedaży d. 14 (26) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

13. Lichawa z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 408 kop. 71, wadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,388, termin do sprzedaży d. 15 (27) Maja 1868 r, przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

14. Lissewo A. z kolonją tegoż nazwiska, tudzież dobra Lipica i Olsza z folwarkiem Potażniki i przyległością Cegelnia, w Okręgu Pyzdrskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 506 kop. 29½, wadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,598 kop. 12½, termin do sprzedaży d 15 (27) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim

15. Nieznanice, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 988 kop. 98, wadium do licytacji rsr. 3,750, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,442, termin do sprzedaży d. 15 (27) Maja 1868 r, przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

16. Przystajnia wraz z Holendrami Przystajńskiemi, do których należą: osady Moczulec, Bugaj i Praga, z wszystkiemi przyległościami w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,244 kop. 17½, wadium do licytacji rsr. 4,500, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 21,364 kop 87½, termin do sprzedaży d. 15 (27) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

17. Prażmów z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 407 kop. 16, wadium do licytacji rsr 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,460 kop. 97½, termin do sprzedaży d. 15 (27) Maja 1868 r., przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

18. Rychłowice z wszystkiemi przyległościami i przynależytościami w Okręgu Wieluńskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 426 kop. 22, wadium do licytacji rsr. 1,650. licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,715 kop. 62½, termin do sprzedaży d. 15 (27) Maja 1868 r., przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim.

19. Silnica, z przyległościami Kozie-Pole, i Radowice, oraz kolonją Jacków i wszystkiemi przynależytościami w Okręgu Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 524 kop. 68, wadium do licytacji rsr. 2,250, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,646 kop 87½, termin do sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

20. Skąpa A. to jest część 1-sza dawniej z dobrami Strzeke połączona, z osadą Szczodra, tudzież druga część poprzednio oddzielną hypotekę mająca, teraz w jedną całość połączone, w Okręgu Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 350 kop. 77, wadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,350, termin do sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 r., przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim.

21. Strzyżewice, składające się z wsi i folwarku Strzyżewice z pustkowia Zbyszek i Firlej, oraz z młynem Zbyszek i Firlej z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Piotrkowskim położone, dawniej z dobrami Kluki i Parzno, jedną hypotekę mające, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 633 kop 9½, wadium do licytacji rsr 2,400, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 10,913, termin sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

22. Świerczyńsko, do których należy część wsi Gieski litera A. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Piotrkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 387 kop. 19, wadium do licytacji rsr. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,679, termin do sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 roku, przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

23. Szarów Pański, po uposażeniu włościan pozostałe z przyległościami i przynależytościami, w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 74 kop. 79½, wadium do licytacji rsr. 375, licytacja rozpocznie się od sumy rsr 1,440, termin do sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 r, przed Rejentem Zenonem Łopuskim.

24. Wilkowice część lit. A. i B., do których należy folwark Tomaszów z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Radomskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 464 kop. 22½, wadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,386, termin do sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 r., przed Rejentem Teof. Józefem Kowalskim.

25. Włóczyn A. i Grzymaczew A., do których należą pustkowia Kije i Stelmach. Niwa, Pęczek, Chudoba i Przegołe, czyli Przegorzałe z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 542 kop. 32½, wadium do licytacji rsr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 7,688, termin do sprzedaży d. 16 (28) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

26. Włóczyn B. i Grzymaczew B, do których należy osada Wcisłe zwana, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Sieradzkim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 157 kop. 38½, wadium do licytacji rsr. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,337, termin do sprzedaży d. 17 (29) Maja 1868 r, przed Rejentem Edwardem Milewskim.

27. Wola Droszewska i Kakawa z folwarkiem Wygoda zwanym, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Kaliskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 1,778 kop. 78, wadium do licytacji rsr. 6,000 licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 27,291 kop. 37½, termin do sprzedaży d. 17 (29) Maja 1868 r., przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

28. Wola Pszczołecka lit. ABC, po uwłaszczeniu pozostałe, do których należą Młyn czyli Papiernia Fraszka zwana, Młyn Borowiec i kolonje Faustynów i Sikawica z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 474 kop. 66, wadium do licytacji rsr. 1,800, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 6,650, termin do sprzedaży d. 17 (29) Maja 1868 roku, przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim.

29. Wólka Miłkowska, z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Wartskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 215 kop. 56, wadium do licytacji rsr. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 3,273 kop. 75, termin do sprzedaży d. 17 (29) Maja 1868 r., przed Rejentem Edwardem Milewskim.

30. Wygiełzów i część w dobrach Prusinowice B. C. z przyległościami i przynależytościami w Okręgu Szadkowskim położone, raty zaległe w chwili zarządzenia sprzedaży wynoszą rsr. 209 kop. 43½, wadium do licytacji rsr. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,986 kop. 87½, termin do sprzedaży d. 17 (29) Maja 1868 r, przed Rejentem Teof. Józefem Kowalskim.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem, który go zastąpi.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Kalisz d. 8 (20) Sierpnia 1867 r.

Prezes, Chełmski.

Pisarz, Bierzyński.

(N. D. 5165) *Zarząd XI Okręgu Komunikacji w Królestwie Polskiem.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że d. 6 (18) Września r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biurze Zarządu XI Okręgu Komunikacji licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę drzewa opałowego sosnowego w sążniach cało-kubicznych na potrzebę Zarządu Okręgowego, a to na przeciąg lat trzech, od d. 19 Września (1 Października) 1867 r. do dnia 19 Września (1 Października) 1870 r. włącznie Rozpieczętowanie takowych deklaracji nastąpi o godzinie 1 z południa.

Cena jednego sążnia trzymającego we wszystkich wymiarach po stóp 6 miary Warszawskiej, a w całej masie sążniowej stóp sześciennych 216, wraz z odwózką na dziedziniec Zarządu i ułożeniem oznacza się po rsr. dziewięć (rsr. 9). Mający chęć podjąć się tej entrepryzy, zaopatrzeni w wadium rs. 300 (trzysta) w gotowiźnie lub papierach publicznych i rsr. 15 gotowizną na koszta ogłoszenia licytacji zechcą się zgłosić w czasie i miejscu wyżej wskazanem.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia codziennie wyjąwszy Niedziel i Świąt w Kancelarji Zarządu, od godziny 10 z rana do 3 z południa.

Deklaracje podane być winny na papierze stemplowym ceny właściwej podług formy następującej:

Deklaracja.

W skutek ogłoszenia Zarządu XI Okręgu Komunikacji z dnia r. b. Nr. podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się w przeciągu lat trzech, to jest w czasie od dnia 19 Września (1 Października) 1867 roku do dnia 19 Września (1 Października) 1870 r. włącznie, dostawić drzewo opałowe na potrzebę Zarządu XI Okręgu Komunikacji w sążniach sosnowych, które zwieść i ułożyć podejmuję się własnemi środkami, na miejscu wskazanem.

Za sążeń cało-kubiczny, trzymający we wszystkich wymiarach po stóp sześć miary Warszawskiej, żądam rs NN. kop. NN. (wypisać literami) i przyjmuję wszelkie zastrzeżenia w warunkach licytacyjnych wyszczególnione, które mi są dobrze znane.

Vadium w kwocie rs. 300, wyraźnie rsr. trzysta w gotowiźnie lub papierach publicznych i gotowizną rsr. 15, wyraźnie rsr. piętnaście na koszta ogłoszenia licytacji składam, które w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Stałe moje zamieszkanie jest (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia miesiąca 1867 r.

Podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Warszawa d. 20 Sierpnia (2 Wrześ.) 1867 r.

W nieobecności Naczelnika Okręgu,

Członek, Podpułkownik, Wasilewski.

Za Naczelnika Kancelarji, Stępiński.

(N. D. 5183). *Zarząd Okręgu Pocztowego Zachodniego.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 4 (16) Września 1867 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń tegoż Zarządu, w gmachu pocztowym w Warszawie pod Nr. 1337, przy placu Wareckim, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na podlepienie i reperację pieców i kuchen w pomienionym gmachu pocztowym, pod Nr. 1337, podług wykazu kosztów z dnia 10 (22) Sierpnia 1867 r. przez budowniczego Pocztowego na rsr. 115 kop. 60 obliczonych.

Warunki szczegółowe licytacyjne, jak również wzór do deklaracji złożyć się mającej w czasie licytacji, przejrzane być mogą codziennie wyjąwszy święta, w biurze Zarządu Okręgu Pocztowego Zachodniego, u Naczelnika Kancelarji, w godzinach od 10 z rana, do 2 z południa.

Warszawa d. 22 Sierp. (3 Wrześ.) 1867 r.

Naczelnik Okręgu Freygan.

Naczelnik Oddziału Hrubant.

(N. D. *5309*). *Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra.*

Podaje niniejszem do puulicznej wiadomości, że w dniu 5 (17) Września b. r., poczynając od godziny 10 z rana, w pałacu Prymasowskim przy ulicy Senatorskiej w drugim dziedzińcu na prawo, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, aż do zupełnej wyprzedaży, rozmaitych rzeczy z depozytu policyjnego pochodzących, tak do ubrania służących, jak również przedmiotów znalezionych i od osób podejrzanych odebranych oraz rozmaitych kosztowności, zegarków i t. p., przedmiotów, po odbiór których właściciele, pomimo prawem zastrzeżonych terminów, niezgłosili się, a które to przedmiota w dniu powyższym, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze, sprzedane będą.

Warszawa d. 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1867 r.

w z. Ober-Policmajstra.

Policmajster, Pułkownik Kosińsni.

Vice Dyrektor, Rosiński.

Naczelnik Wydziału, Olszewski.

(N. D. *5007*.) *Urząd Leśny Augustów.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że na zasadzie rozporządzenia b. Komisji Rządowej Przychodów i skarbu z dnia 8 (20) Marca r. b. Nr. 58265/21231, w Urzędzie Leśnym Augustów w Osadzie Białobrzegach przed miejscowym Nadleśniczym odbywać się będzie w dniu 14 (26) Września r. b. poczynając od godziny 10 rano, głośna in plus licytacja na sprzedaż drzewa użytkowego i opałowego z cięć zaległych, jako też bieżących pojedynczo Obrębami, a wnich cięciami mianowicie:

w Obrębie Nowinka lit. *A.* Okr. III. z cięć Nr. 3, 7 i 8, rozpoczynając od sumy szacunkowej rsr. 52, kop. 56½.

w Obrębie Szczebra lit. *B.* Okr. I. z cięć Nr. 8 od sumy kop. 62.

w Obrębie Danowskie lit. *C.* Okr. I. z cięć Nr. 13 od sumy rsr. 174 kop. 53.

w Obrębie Serski-las lit. *D.* Okr. I. z cięć Nr. 1 do 9 od sumy rsr. 759 kop 69.

w Obrębie Strękowizna lit. *E.* Okr. I. z cięć Nr. 15 i 16 od sumy rsr. 706 kop. 86.

w Obrębie Klanownica lit. *G.* Okr. IV, z cięć Nr. 13 i 14 od sumy rsr. 2,068 kopiejek 83.

w Obrębie Serwy lit. *H.* Okr. I. z cięć Nr 7, 8 i 9, od sumy rsr. 144 kop. 34

w Obrębie Sucharzeczka lit. *I.* Okr. IV. z cięć Nr. 13 od sumy rsr. 12 kop. 3.

w Obrębie Wojciech lit. *K.* Okr. III. z cięć Nr. 6, i 7 od sumy rsr. 195 kop 84.

w Obrębie Wojciech lit *K.* Okr IV. z cięć Nr. 16 i 17 od sumy rsr. 108 kop. 67.

w Obrębie Studzienniczne lit. *L.* Okr. I. z cięć Nr. 4, 5 i 6, od sumy rsr. 229 kopiejek 19½.

w Obrębie Rudy lit. *P.* Okr. I. z cięć Nr. 13 od sumy rsr. 2 kop. 63.

w Obrębie Białobrzegi lit. *Q.* Okr. I. z cięć Nr. 6 od sumy rsr. 25 kop. 89.

w Obrębie Swiernisko lit. *S.* Okr. IV. z cięć Nr. 13 od sumy kop. 44.

w Obrębie Komaszówka lit. *U.* Okr. I. z cięć Nr. 14, 15 i 16, od sumy rsr. 50 kopiejek 55.

w Obrębie Promyska lit. *W.* Okr. II. z cięć Nr. 10 i 11 od sumy rsr. 138 kopiejek 51.

w Obrębie Wrotki lit. *Y.* Okr. I. z cięć Nr 6 i 11 od sumy rsr. 510 kop 29.

w Obrębie Janiny lit. *Z.* Okr. I. z cięć Nr. 5, 6 i 11, od sumy rsr. 510 kop. 51.

Czyli razem za sumę rsr. 5,691 kop 99, oszacowanego, pod następującemi warunkami.

1. Że stawający do kupna drzewa obowiązani są przed licytacją złożyć vadium w Kasie Urzędu Leśnego, lub innych Skarbowych wyrównywającą 1/10 części wartości drzewa z każdego cięcia ustanowioną i okazać kwit Nadleśniczemu, jako przewodniczącemu licytacją.

2. Że utrzymujący się przy kupnie każdej wystawionej partji drzewa vadium swę uzupełnić winien do wysokości postąpionej sumy, która pozostanie nastepnie w Kasie Skarbu do czasu nim wszystkie warunki kupna i sprzedaży drzewa spełnione nie zostaną, nieutrzymującemu się przy kupnie zaraz jego vadium zwróconą mu zostanie i że postąpioną należność obowiązani będą opłacić w dwóch ratach, to jest: pierwszą przy podpsaniu protokółu licytacyjnego, a drugą najpuzniej w dni 30, po zatwierdzeniu onego przez Rząd Gubernialny.

3. Z nabywcami drzewa w wartości wyższej nad rsr. 90, będą zawierane kontrakta, i obowiązani będą ponieść koszta z umowy tej wypływające, zaś w wartości niższej nad rsr. 90, wolni będą od zawierania umow i

4. Że nabywcy z zakupionem drzewem będą mogli postąpić według własnych widoków, nawet z węglić na miejscu w lesie, bez żadnej za to opłaty, byleby tylko zachowali ostrożności z ogniem i ściśle zastosowali się do przepisów policji leśnej, oraz

5. Termin do wywózki zakupionego drzewa, na mniejsze partje oznaczony zostanie do dnia 19 (31) Marca 1868 r. a zaś na większe do tegoż dnia 1869 r. Dalsze zaś warunki każdego dnia oprócz dni świątecznych i uroczystości Dworskich w Urzędzie Leśnym Augustów przejrzane być mogą.

Białobrzegi d. 10 (22) Sierpnia 1867 r.

Nadlęśniczy, Obuchowski.

(N. D. *5342*). *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w Szpitalu Dzieciątka Jezus dnia 13 (25) Września r. b. o godzinie 11 z rana odbędzie sie głośna in plus licytacja na sprzedaż effektów po zmarłych chorych w tymże Szpitalu pozostałych.

Warunki tej licytacji oraz inne wiadomości są do przejrzenia w Kancelarji Szpitalnej każdodziennie z wyjątkiem świąt.

Warszawa d. 29 Sierp. (10 Wrześ.) 1867 r.

Zastępujący Opiekuna Prezydującego,

Członek Rady, Tajny Radca Janiszewski.

(N. D. 53*11*). *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Eugenji z Grossów Radoszkowskiej, Aleksandra Radoszkowskiego obywatela żony, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, w Warszawie pod Nr. 870 zamieszkałej, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rsr. 3,450 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się winnym i kosztami od Aleksandra Lembke obywatela, właściciela nieruchomości Nr. 1090*F.* w Warszawie tamże zamieszkałego, protokółem Władysława Popławskiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie w dniu 31 Lipca (12

Sierpnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 1090*F.* przy ulicy Żelaznej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju wydziału III w Warszawie w urzędzie policji wykonawczej Cyrkułu VIII, w Gminie Magistratu miasta Warszawy w Cyrkule administracyjnym VII i VIII, na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr. 2 kop. 25 położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Aleksandra Lembke należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kw. 2,958 zawierająca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Parkan murowany wysoki łokci 6, długi łokci 51, w którym brama podwójna z furtką.
2. Mały domek z desek deskami kryty, nad którego ścianę wychodzi rura od piecyka żelaznego.
3. Altana z drzewa deskami kryta.

Na placu tym zaprowadzony w małej części ogródek warzywny. Drzew owocowych na placu tym znajduje się sztuk 10, porzeczek krzaków 12 i krzaków rośliny Lignig 3

Część placu tego wydzierżawioną jest n skład węgli i drzewa Tymoteuszowi Ostaszewskiemu za rsr. 150 rocznie.

Innych dochodów z placu tego niema.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Mieczysława Wyrzykowskiego, Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie, pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży pomienionej nieruchomości w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I, złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu na ręce Stefana Mitraszewskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Emerykowi Kozerskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału III w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 405 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 2 (14) Sierpnia 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 4 (16) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I-ym, w miscjscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 2 (14) Października 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Mieczysław Wyrzykowski, Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 (29) Sierpnia 1867 r.
w zast. Podpisarz Trybunału,
Juljan Swierczewski.

(N. D. 5313) *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Teodora Rzeszotkowskiego obywatela, w Warszawie pod Nr. 2373*a* zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Alesandra Parisota, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 576 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,410 z procentem 5%, od dnia 22 Października (3 Listopada) 1866 r. i kosztów od Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, jako kuratora spadku wakującego po Jakóbie Kwiatkowskim pozostałego, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, protokółem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w dniu 24 Lipca (5 Sierpnia) 1867 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

w Warszawie przy ulicy Zakątnej pod Nr. 1927 na gruncie emfiteutycznym, z którego opłaca się czynszu rocznie rsr 3 kop. 30, w Gminie Magistratu Miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym II, w jurisdykcji Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie położona, prawem własności do spadku wakującego po Jakóbie Kwiatkowskim należąca, w posiadaniu Artura Bardzkiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkałego, jako kuratora tegoż spadku wakującego po Jakóbie Kwiatkowskim zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej ruzległości około łok. kwadr. 4418, czyli arszynów 3534.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom masiw murowany o parterze i poddaszu mieszkalnem z piwnicą pod częścią budowli, dachówką holenderką kryty, z kominem murowanym, z prawej strony schody z wystawką.
2. Oficyna z drzewa gątami kryta z kominem murowanym, suteryny pod tą budowlą są murowane.
3. Komórka z desek gątami kryta.
4. Oficyna z drzewa blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca.
5. Ogródek sztachetami drewnianemi osłonięty, w którym jest drzew owocowych 3 i inne drzewa dzikie, oraz altana z łat gątami kryta.
6. Parkan z desek.
7. Parkan frontowy z desek z bramą dwuskrzydłową z furtką
8. Podwórko kamieniem polnym brukowane.
9. Oficyna parterowa z drzewa gątami kryta, z kominem murowanym.
10. Oficyna druga parterowa z drzewa gątami kryta, z kominem murowanym.
11. Oficyna z drzewa o parterze i piętrze blachą żelazną kryta, dwa kominy murowane mająca.
12. Komórki z drzewa o parterze i piętrze blachą żelazną kryte.
13. Komórki trzy oddzielne zabudowania stanowiące, dwie o dwóch, a jedna o jednych drzwiach z drzewa deskami kryte, z tych ostatnia gątami.
14. Parkan z bramą i furtką, frontowy.
15. Sztachety z drzewa i drugie takież idące na dół ku Wiśle.
16. Parkan na dole od strony Wisły, oraz z tyłu z drzewa.
17. Podwórze kamieniem polowym wybrukowane.

Ogródek kwiatowy i warzywny, w którym drzew dzikich kilkanaście i ławka drewniana.

W nieruchomości tej jest 14 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu w akcie zajęcia wymienionych. Prócz tego dwa lokale są zajmowane bezpłatnie przez rządcę i Józefa Pozynger kuzyna Kwiatkowskiego, oraz stancja przez stróża.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Aleksandra Parisota, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie, pod Nr. 576 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. łożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono.

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego, urzędnika tegoż Magistratu.
2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obydwom d. 29 Lipca (10 Sierp.) 1867 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości w Warszawie, dnia 1 (13) Sierpnia 1867 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549, o godzinie 10 z rana dnia 23 Października (4 Listopada) 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Aleksander Parisot, Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 14 (26) Sierpnia 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 14 (26) Sierpnia 1867 r.
w z. Podpisarz Trybunału,
Juljan Świerczewski.

(N. D. *5316*). *Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Stosownie do przepisu art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Motla Eizenbeth handlującego w Warszawie przy ulicy Muranów pod Nr. 2191 mieszkającego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyinego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 489*b* u Jana Jędrzejewicza Adwokata przy Sądzie Apelacyjnem Królestwa Polskiego mieszkającego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,500 z większej sumy rs. 5,698 kop. 59 z procentem 5% od dnia 9 (21) Sierpnia 1866 r. i kosztów od Augusta Wiedygier czyli teraz Perli, 1 go ślubu Jeleń, obecnie Icyka Askewejzer żony, właścicielki dóbr ziemskich Mistów z przyległościami w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej położonych, zaś w Warszawie pod Nr. 1054*b* zamieszkałej, protokółem Stanisława Skierkowskiego Komornika przy Trybunale tutejszym w dniu 1 (13) Listopada 1866 roku sporządzonym, w drodze Sądowej przymuszonego wywłaszczenia zajęte i zaaresztowane zostały

DOBRA ZIEMSKIE

Mistów składające się z folwarku Mistów z wsi włościańskiej Mistów w Okręgu Siennickim Powiecie Stanisławowskim Gubernji Warszawskiej pod jurisdykcją Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w Mińsku w gminie Czarna parafji Mińsk położone, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Perli, pierwszego ślubu Jeleń, obecnie Icyka Askewajzer żony należące, w dzierżawnem posiadaniu Izaaka Rothberg za kontraktem urzędowym w dniu 23 Września (5 Października) 1866 r. przed Franciszkiem Rapackim Rejentem Kancelarji Okręgu i miasta Warszawy sporządzonym na lat sześć od dnia 1 Października 1866 r. za sumę rocznie rs. 500 zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, przybliżonej rozległości około włók miary nowopolskiej 71, mórg 12, czyli dziesiatyn miary rosyjskiej 1,071 mające, z których lasu sosnowego, olszowego, brzozowego i osikowego w trzech kawałkach około włók 8 czyli dziesiatyn 120, włościanie obdarowani około włók miary nowopolskiej 41 czyli dziesiatyn 615 zajmują.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Dom drewniany parterowy o dwóch kominach murowanych, gontami kryty.
2. Dom drewniany parterowy gontami kryty, komin muroweny mający.
3. Budynek czyli czworak z dzewa, gontami kryty, z kominem murowanym.
4. Chałupa z drzewa słomą poszyta, z kominem murowanym.
5. Obórka z drzewa słomą poszyta.
6. Budynek z drewa gontami kryty, w którym mieszczą się chlewy i kurniki, od tyłu jest przymurowana przystawka z cegieł pod daszkiem goncianym, w której j st piwnica murowana.
7. Budynek z drzewa słomą poszyty, mieszczący stajnię i wozownią i drwalnią
8. Piwnica z drzewa na podmurowaniu z cegły gontami kryta.
9. Stajnia z drzewa gontami kryta
10. Wystawa czyli wozówka z drzewa gontami kryta.
11. Szopa z drzewa gontami kryta.
12. Wołownia z drzewa gontami kryta.
13. Wozownia z drzewa słomą poszyta.
14. Budynek z drzewa słomą pszyty.
15. Budynek z drzewa słomą poszyty, holendernią i stodołę obejmujący, w której to stodole jest młocarnia i sieczkarnia, a z fronto jest kierat urządzony pod wystawą.
16. Budynek z drzewa słomą poszyty, obejmujący stodołą i spichrz.
17. Kloaka z drzewa gontami kryta.
18. Gołębnik z drzewa na słupie.
19. Studnia drzewem cembrowana, pod wystawą gontami kryta.
20. Dzwonek metalowy na słupie drewnianym.
21: Studni 2 drzewem cembrowanych z żurawiami.
22. Kuźnia z drzewa, a w jednej trzeciej części murowana z cegieł, gontami kryta.
24. Obórka z drzwa słomą poszyta.
24. Karczma z drzewa o jednym kominie murowanym gontami kryta.
25. Stajnia czyli zajazd z drzewa gontami kryty.
26. Studnia drzewem cembrowana z żurawiem.
27. Wiatrak zwyczajny z drzewa o czterech szmigach.
28. Chałupa dla młynarza z drzewa o jednym kominie murowanym w $^1/_{10}$ części gontami, a w $^9/_{10}$ częściach słomą kryta.
29. Studzienka drzewem cebrowana.
30. Figura przed karczmą murowana, sztachetami drewnianemi obwiedziona.
31. Cztery krzyże drewniane.
32. Drogoskazów drewnianych dwa;
33. Ogrodów warzywnych i owocowyah dwa, w których drzew około sztuk 150, krzewów około sztuk 12.
34. Dziedziniec sztachetami drewnianemi, a z jednej strony żerdziami ogrodzony; drzewami dzikiemi i trawą upiększony.
35. Dziedziniec drugi między zabudowaniami dworskiemi.
36. Stawików małych dwa.

W kolonji Katarzynów jest gruntu mórg 3 czyli dziesiatyn $1^1/_2$ do folwarku Mistów należą ego.

Teodor Osicki propinator płaci z karczmy i zajazdu rocznie rs. 285 i podatku rs. 7.

Piotr Janczewski z wiatraka, chałupy, gruntu i łąki płaci rocznie rs. 79.

Abracham Kaufman kowal z chałupy, kuzni, gruntu płaci rocznie rs. 28 k. 50

Motel Rotszejn pachciarz, płaci z mieszkania i gruntu, od jednej krowy rocznie rs. 11 k. 25, utrzymuje krów dworskich 27.

Ogrody jeżeli są wydzierżawiane, dwór ma rocznie za owoce rs. 30.

Włościan we wsi Mistów obdarowanych jest 55, z tych 23 mają swoje własne chałupy z drzewa słomą kryte, a reszta niemając zabudowań czasowo mieszkają u innych włościan.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Jana Jędrzejewicza Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 489*B* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Janowi Kozłowskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Siennickiego w Mińsku urzędującemu, na ręce własne.
2. Michałowi Królikowskiemu Wójtowi Gminy Czarna w Wólce Czermińskiej O-gu Siennickim urzędującemu, i zamieszkałemu, na ręce własne.

Obudwom d. 16 (28) Listopada 1866 r.

Wniesione do księgi wieczystej powyż zajętych dobr w Warszawie d. 1 (13) Grudnia 1866 r. a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancellarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale I w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 10 (22) Lutego 1867 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Jan Jędrzejewicz Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Warszawa d. 12 (24) Grudnia 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr Mistów w powiecie Mińskim pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Mińsku w gminie Jakobów położonych w d. 10 (22) Lutego i 24 Lutego (8 Marca) oraz 10 (22) Marca 1867 r. Trybunał wyrokiem w tymże dniu 10 (22) Marca 1867 r. zapadłym termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr na dzień 3 (15) Kwietnia 1867 r. w Wydziale I Trybunału wyznaczył. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 15,000 któ ą popierający sprzedaż Motel Ejzenbeth postępuje lub od $^2/_3$ części szacunku przez biegłych wykazać się mającego.

Warszawa d. 11 (23) Marca 1867 r.
R. D. Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w dniu 3 (15) Kwietnia 1867 r w czasie którego rzeczone dobra Mistów w Guberuji Warszawskiej położone przysądzone zostały przygotowawczo Adwokatowi Jędrzejewiczowi za rs. 15,000. Termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został wyrokiem tejże daty na dzień 26 Maja (7 Czerwca) 1867 roku, w miejscu posiedzeń Trybunału w Wydziale I. o godzinie 10 rano. Licytacja zaczynać się będzie od sumy rs. 15,000 lub od $^2/_3$ części szacunku taksą biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa d. 4 (16) Kwietnia 1867 r.
R. D. Zgórski.

Następnie po spełznięciu tego terminu bezskutecznie Trybunał wyrokiem daty 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r. zapadłym nowy termin do ostatecznego przysądzenia w mowie będących dóbr Mistów na dzień 17 (29) Października 1867 r. godzinę 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń tegoż Trybunału w Wydziale I wyznaczył.

Licytacja zaczynać się będzie od sumy rsr. 15,000 lub $^2/_3$ części szacunku taxą biegłych wynaleść się mającego.

Warszawa dnia 23 Sierp. (4 Wrześ.) 1867 r.
Juljan Swierczewski Podpisarz.

(N. D. *5319.*) *Komornik przy Trybunale Cywilnym w Warszawie.*

Podaje do wiadomości publicznej, że w drodze egzekucji Sądowej zajęte 13 pak liści tytuniowych, w dniu 4 (16) Września r. b. o godzinie 11 rano, na gruncie nieruchomości Nr. 1567*a*. w Warszawie przez licytację głośną sprzedane będą. Warunki tej licytacji przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji podpisanego Komornika w Warszawie pod Nr. 549*a*. w godzinach popołudniowych.

Markiewicz, Komornik.

(N. D. 5359). W dniu 1 (13) Września r. b. o godzinie 12 w południe, i 6 (18) t. m. i r. o godzinie 11 z rana w Warszawie na Grzybowie, rozmaite meble, garderoba, bielizna i naczynia miedziane, przez licytację sprzedane zostaną.

Skierkowski Komornik.

w Drukarni Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.